

DZIENNIK ŁÓDZKI

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

W PAŁACU ZJAZDÓW 123 DELEGACJE Z ZAGRANICY

XXVI Zjazd KPZR rozpoczął obrady Referat programowy wygłosił L. Breżniew

W poniedziałek o godz. 10 czasu moskiewskiego rozpoczął obrady XXVI Zjazd KPZR. W Pałacu Zjazdów, znajdującym się na terenie moskiewskiego Kremla, zgromadziło się ok. 5 tys. delegatów, reprezentujących 17,5 mln członków KPZR. Zostali oni wybrani zgodnie z zasadami statutu partii w tajnych głosowaniach na konferencjach miejskich, obwodowych i krajowych oraz na zjazdach partii komunistycznych republik związkowych. Wśród delegatów na XXVI Zjazd KPZR znaleźli się najlepsi reprezentanci radzieckiej klasy robotniczej, zrzeszonego chłopstwa, inteligencji, a także weterani Rewolucji Październikowej oraz żołnierze Armii Radzieckiej i marynarze.



N/z: na sali zjazdu. Od prawej — Le Duan, Stanisław Kania, Erich Honecker i Gustaw Husak.

W ubiegły piątek odbyło się w Moskwie plenium KC KPZR, na którym jednogłośnie zatwierdzono tekst referatu — „Sprawozdanie Komitetu Centralnego KPZR na XXVI Zjazd i kolejne zadania partii w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej”, a także tekst referatu na temat głównych kierunków rozwoju gospodarczego i społecznego ZSRR na lata 1981—1985 oraz na okres do 1990 r.

Obrady XXVI Zjazdu otworzył sekretarz generalny KC partii Leonid Breżniew. Jednogłośnie dokonano wyboru organów kierowniczych zjazdu.

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, Michaił Susłow, który wystąpił na zjeździe, powiedział: „z ogromnym zadowoleniem komunikujemy, że na zaproszenie KC na obrady XXVI Zjazdu KPZR przybyli 123 delegacje komunistycznych, robotniczych, narodowo-demokratycznych oraz innych partii i organizacji ze 109 krajów wszystkich kontynentów”.

W imieniu delegatów zjazdu i wszystkich komunistów radzieckich M. Susłow serdecznie podziękował gościom zagranicznym i wyraził głębokie uznanie dla kierownictwa partii, które przysłało przedstawicieli na Zjazd KPZR. Podkreślił on, że udział wybitnych działaczy międzynarodowego ruchu komunistycznego, robotniczego i wyzwolenczego jest przekonującym świadectwem międzynarodowego idealizmu i solidarności i wartości rewolucyjnych sił współczesności.

Na czele delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej stoi i sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, Stanisław Kania. W jej skład wchodzi: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski, członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Katowicach Andrzej Żabiński, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC Emil Wojtaszek oraz ambasador PRL w ZSRR, Kazimierz Olszewski.

Delegaci jednogłośnie zatwierdzili następujący porządek obrad:

1. Sprawozdanie KC KPZR i kolejne zadania partii w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej. Referat — sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew.

2. Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR. Referat — przewodniczący komisji, Giennadij Sizow.

3. Główne kierunki gospodarczego i społecznego rozwoju ZSRR na lata 1981—1985 i na okres do 1990 roku. Referat — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikołaj Tichonow.

W poniedziałek rano czasu warszawskiego — po południu — miejscowego papież Jan Paweł II przybył do Tokio rozpoczynając tym samym — w ramach swej azjatyckiej podróży — w historii wizyty jako zwierzchnik Kościoła katolickiego składa w Japonii.

W czasie pobytu w tym kraju Jan Paweł II spotka się w piątek z społecznymi katolickimi Tokio. Istotnymi etapami wizyty będą niewątpliwie podróże do Hiroshimy i Nagasaki — miast dotkniętych tragicznymi eksplozjami amerykańskich bomb atomowych w roku 1945. Do Hiroshimy papież przybędzie z Tokio w środę by jeszcze tego samego dnia udać się do Nagasaki.

Po przybyciu na lotnisko Haneda koło Tokio papież Jan Paweł II został przywitany przez kardynała Asajiro Satowaki dygnitarzy Kościoła katolickiego, a także przez ministra spraw zagranicznych Japonii Masayoshi Ito oraz członków korpusu dyplomatycznego akredytowanych w Tokio.

Z lotniska dostojny gość udał się do katedry Najświętszej Marii Pannej gdzie spotkał się z duchowieństwem japońskim, a także z przedstawicielami stowarzyszeń katolickich. Następnie przybył do nuncjatury papieskiej, która będzie jego rezydencją.

W czasie swej wizyty w Japonii papież zostanie przyjęty na audyencji przez cesarza Hirohito. Spotka się również z premierem Zenko Suzukiem.

Wzruszającym wydarzeniem w pierwszym dniu pobytu papieża w Tokio było jego spotkanie z tamtejszą Polonią a przede wszystkim z 83-letnim, ciężko chorującym franciszkaninem, ojcem Zeno Zebrowskim który przybył do Japonii przed przeszło pół wiekiem, poświęcając się tam pracy wśród ubogich i opuszczonych na przedmieściach Tokio. Polski franciszkanin przyżył w Nagasaki w 1945 r. amerykański atak atomowy.

W KOMITECIE CENTRALNYM

Narada sekretarzy propagandy

23 bm. w gmachu Komitetu Centralnego partii odbyła się pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC Stefana Olszowskiego, narada sekretarzy (Dalszy ciąg na str. 2)

Polskie załogi zakończyły budowę 300-kilometrowego ropociągu Surgut — Połock

Jak informuje korespondent PAP, Władysław Knyepel, dużym osiągnięciem polskich załóg jest zbudowanie blisko 300-kilometrowego odcinka (Połock — Andropol), stanowiącego końcową część ropociągu naftowego, prowadzącego z Surgutu w Syberii zachodniej do Połocka. Łączna długość tego ropociągu wynosi 3.250 km. Jest to jedna z największych inwestycji dziesiątej 5-letki radzieckiej.

Odcinek Połock — Andropol oddany został do rozruchu technologicznego i 23 bm rozpoczęło się jego napełnianie ropą naftową. Ostatnio pracowało tam ok. 4 tys. polskich robotników, techników i inżynierów z przedsiębiorstw instalacyjnych, elektrycznych, transportowych budowlanych i innych. Generalnym wykonawcą było przedsiębiorstwo „Energopol”. Odcinek zbudowany przez nasze załogi przyjęty został przez radziecką komisję z oceną bardzo dobrą. Gotowy jest również cały ropociąg Surgut — Połock. Przystąpiło do jego napełniania. Oddanie do eksploatacji tej magistrali zapewni stabilne dostawy ropy naftowej ze złóż samotlorskich w Syberii zachodniej do zakładów Białorusi, Łotwy i Litwy, a także do Polski.

W hołdzie bohaterom

Wczoraj, w 63 rocznicę powstania Armii Radzieckiej przed Pomnikiem Braterstwa Broni w Parku im. Poniatowskiego w Łodzi zebrały się delegacje społeczeństwa, aby oddać hołd bohaterom żołnierzom radzieckim, którzy oddali życie za naszą wolność. Przed pomnikiem — poczytano sztandarowe organizacje politycznych i społecznych, warta honorowa żołnierzy WP. Przybyła kompania honorowa WP wraz z reprezentacyjną orkiestrą Garnizonu Łódzkiego.

O godz. 15 po odegraniu hymnów polskiego i radzieckiego, jako pierwsza pod pomnikiem wieniec złożyła delegacja ŁK FJN, w skład której wchodził przedstawiciel: KŁ PZPR WK ZSL, ŁK SD i Urzędu Miasta Łodzi. Następnie wianki kwiatów i wieniec złożyły delegacje: ZŁ TPPR, Garnizonu WP, ZW ZBoWiD, ZW Związku Inwalidów Wojennych, organizacji młodzieżowych, KW MO, LOK, młodzieży szkolnej.

Również na publicznym cmentarzu żołnierzy radzieckich uczniowie Zespołu Zasadniczych Szkół Samochodowych im. gen. W. I. Kołpakczij złożyli kwiaty na grobach poległych bohaterów i zaciągnęli wartę honorową.



Fot.: A. Wach

Strzały w Kortezach

W poniedziałek, po południu, kiedy w Kongresie Deputowanych parlamentu hiszpańskiego (Kortezów) odbywało się głosowanie nad inwesturą dla rządu Leopoldo Calvo Sotela, na salę wdarła się grupa mężczyzn w mundurach wojskowych, z pistoletami w ręku. Okrzykiem „wszyscy na ziemi!” wezwali deputowanych do padnięcia na podłogę. Następnie rozległy się strzały.

W 40 minut po strzałach w sali parlamentu hiszpańskiego, w całym Madrycie panuje stan pogotowia. Budynek Kortezów otoczony jest przez Gwardię Cywilną.

Powołując się na informacje uzyskane z naczelnictwa radijnego korespondent AFP podaje, jakoby wielu członków rządu zostało rannych w czasie strzelaniny w sali Kongresu Deputowanych.

Wyjaśnienie sytuacji nastąpiło w poniedziałek, w późnych godzinach wieczornych. Z gmachu parlamentu zostały wypuszczeni niektórzy parlamentarzyści — między innymi były premier Adolfo Suarez, przywódca partii socjalistycznej Felipe Gonzalez, partii komunistycznej Santiago Carrillo i dwaj członkowie poprzedniego gabinetu premiera Suareza.

Mniej więcej w tym samym czasie hiszpańskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opublikowało komunikat informujący, że w całym kraju panuje absolutny spokój i należy oczekiwać rozwiązania problemu okupacji parlamentu przez grupę członków Gwardii Cywilnej. Odebrany w Walencji komunikat dyktował bezpieczeństwu państwa potwierdził, że grupa około 150 członków Gwardii Cywilnej pod dowództwem podpułkownika Tejero podjęła osobistą próbę zamachu stanu.

Papież Jan Paweł II przybył do Japonii

W poniedziałek rano czasu warszawskiego — po południu — miejscowego papież Jan Paweł II przybył do Tokio rozpoczynając tym samym — w ramach swej azjatyckiej podróży — w historii wizyty jako zwierzchnik Kościoła katolickiego składa w Japonii.

W czasie pobytu w tym kraju Jan Paweł II spotka się w piątek z społecznymi katolickimi Tokio. Istotnymi etapami wizyty będą niewątpliwie podróże do Hiroshimy i Nagasaki — miast dotkniętych tragicznymi eksplozjami amerykańskich bomb atomowych w roku 1945. Do Hiroshimy papież przybędzie z Tokio w środę by jeszcze tego samego dnia udać się do Nagasaki.

Po przybyciu na lotnisko Haneda koło Tokio papież Jan Paweł II został przywitany przez kardynała Asajiro Satowaki dygnitarzy Kościoła katolickiego, a także przez ministra spraw zagranicznych Japonii Masayoshi Ito oraz członków korpusu dyplomatycznego akredytowanych w Tokio.

Z lotniska dostojny gość udał się do katedry Najświętszej Marii Pannej gdzie spotkał się z duchowieństwem japońskim, a także z przedstawicielami stowarzyszeń katolickich. Następnie przybył do nuncjatury papieskiej, która będzie jego rezydencją.

W czasie swej wizyty w Japonii papież zostanie przyjęty na audyencji przez cesarza Hirohito. Spotka się również z premierem Zenko Suzukiem.

Wzruszającym wydarzeniem w pierwszym dniu pobytu papieża w Tokio było jego spotkanie z tamtejszą Polonią a przede wszystkim z 83-letnim, ciężko chorującym franciszkaninem, ojcem Zeno Zebrowskim który przybył do Japonii przed przeszło pół wiekiem, poświęcając się tam pracy wśród ubogich i opuszczonych na przedmieściach Tokio. Polski franciszkanin przyżył w Nagasaki w 1945 r. amerykański atak atomowy.

Wzruszającym wydarzeniem w pierwszym dniu pobytu papieża w Tokio było jego spotkanie z tamtejszą Polonią a przede wszystkim z 83-letnim, ciężko chorującym franciszkaninem, ojcem Zeno Zebrowskim który przybył do Japonii przed przeszło pół wiekiem, poświęcając się tam pracy wśród ubogich i opuszczonych na przedmieściach Tokio. Polski franciszkanin przyżył w Nagasaki w 1945 r. amerykański atak atomowy.

Wzruszającym wydarzeniem w pierwszym dniu pobytu papieża w Tokio było jego spotkanie z tamtejszą Polonią a przede wszystkim z 83-letnim, ciężko chorującym franciszkaninem, ojcem Zeno Zebrowskim który przybył do Japonii przed przeszło pół wiekiem, poświęcając się tam pracy wśród ubogich i opuszczonych na przedmieściach Tokio. Polski franciszkanin przyżył w Nagasaki w 1945 r. amerykański atak atomowy.

Wzruszającym wydarzeniem w pierwszym dniu pobytu papieża w Tokio było jego spotkanie z tamtejszą Polonią a przede wszystkim z 83-letnim, ciężko chorującym franciszkaninem, ojcem Zeno Zebrowskim który przybył do Japonii przed przeszło pół wiekiem, poświęcając się tam pracy wśród ubogich i opuszczonych na przedmieściach Tokio. Polski franciszkanin przyżył w Nagasaki w 1945 r. amerykański atak atomowy.

na razie rodzin rolników ani rodzin pracowniczych powiązanych z rolnictwem. Dla nich minimum socjalne ma być opracowane później — ale jeszcze w tym roku. Należy też oczekiwać, że w dyskusji nad minimum socjalnym ujawni się konieczność uwzględnienia odmiennych potrzeb różnych grup zawodowych, a nawet regionalnych.

Normy wyżywienia przyjęte w

GDZIE JEST GRANICA NIEDOSTATKU

Specjaliści o minimum socjalnym

obliczeniach są — w opinii fachowców — skromne, ale dostateczne. Uwzględniono m. in. wydatki na zaspokajanie podstawowych potrzeb związanych z gospodarstwem domowym, z utrzymaniem higieny i ochroną zdrowia, z wypoczynkiem w pracy i samokształceniem. Uznano np. że każdej rodzinie potrzebna jest prasa, a także radio i telewizor; że od czasu do czasu każdy musi się wybrać do kina, teatru — czy na imprezę sportową. Czyszczenie mieszkańowe odpowiada opłatom za lokale kwaterunkowe.

o to wyniki tych obliczeń dla niektórych typów rodzin. Dla osoby samotnej pracującej minimum socjalne wynosi 2800 zł miesięcznie, dla małżeństwa z jednym dzieckiem do 3 lat — 2100 zł na osobę, a z dzieckiem w wieku 16—20 lat — 2600 na osobę. W małżeństwie z trójkiem dzieci, w tym dwoje w wieku 16—20 lat, a jedno w wieku 13—15 lat, kwota ta wynosi 2400 zł na członka rodziny. Minimum socjalne dla starszej osoby samotnej wynosi 2550 zł.

Każdy, kto będzie przymierzał te dane do własnej sytuacji materialnej, musi wziąć pod uwagę, że wielkość minimum nie określa przeciętnego poziomu życia, lecz standard społecznie niezbędny, najniższy. Trzeba również pamiętać, że część kosztów utrzymania rodziny o najniższych dochodach pokrywana jest z funduszy społecznych zbiorowych (np. wczas, czy kolonie letnie).

Warto przy okazji porównać te dane z dochodami i wydatkami całej ludności. W ub. roku przeciętny miesięczny dochód na osobę wyniósł 3800 zł miesięcznie, a przeciętne miesięczne wydatki — 3200 zł na osobę. W zestawieniu z minimum socjalnym np. samotnej osoby pracującej (2800 zł) jest to niewielka różnica. Świadczy to niewątpliwie — wbrew niektórym poglądom — że nasze społeczeństwo, jako całość, żyje bardzo skromnie. Tym bardziej razi wysoki poziom życia, który jest udziałem niewielkich grup ludności.

Trudno jest obecnie dokładnie obliczyć, ile osób znajduje się „pod kreską” utrzymuje się z dochodów niższych od minimum socjalnego. W początkach ub. roku ich liczbę oceniano na około 3 mln w stosunku do wówczas obliczonego — nieco niższego — minimum, przy czym nie uwzględniono ludności utrzymującej się wyłącznie z rolnictwa; na wsł. Jak się szacuje, jest ich nawet więcej. Obecnie, w

wyniku podwyżek płac oraz emerytury i rent, sytuacja materialna wielu rodzin z pewnością się polepszyła. Równocześnie jednak nastąpił dalszy wzrost cen. Dlatego trzeba się liczyć z faktem, że obszar niedostatku jest w Polsce nadal znaczny.

Minimum socjalne, obliczone rzetelnie i stale aktualizowane — stosownie do wzrostu kosztów utrzymania i poziomu rozwoju społecznego — jest jednym z podstawowych instrumentów polityki społeczno-gospodarczej państwa, której głównym celem na najbliższe lata będzie zwiększanie dochodów ludzi żyjących w niedostatku. Minimum socjalne ma być podstawą do określania najniższej płacy oraz emerytury i renty, do ustalania zasad rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania, zapewniającej realną wartość płac minimalnych i świadczeń socjalnych, a także podstawą do trafnego wyboru głównych adresatów aktywnej polityki socjalnej państwa i zakładów pracy.

Warto w związku z tym porównać, w jakim stosunku pozostają obecnie najniższe dochody do minimum socjalnego. Płaca najniższa kształtuje się w zasadzie na poziomie minimum socjalnego obliczonego dla osoby samotnej pracującej. Natomiast najniższa emerytura, nawet po tegorocznej podwyżce (do 2300 zł) wynosi za ledwie 80 proc. minimum socjalnego starszej osoby samotnej.

CO DZIEŃ CONIESIE

W 55 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.33, zajdzie zaś o 17.06.

Imieniny obchodzą: Bogusz, Maciej

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewidywane następująca pogoda: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Temperatura minimalna —1, maksymalna plus 3 st. C. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, wschodni i południowo-wschodni.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 998,0 hPa (748,6 mm).

Ważniejsze rocznice

1811 — Zm. G. Bessenyei, pisarz węgierski
1856 — Zm. N. Łobaczewski, matematyk rosyjski
1941 — Zm. E. Żegadłowicz, pisarz
1848 — Ogłoszenie Manifestu Komunistycznego
1928 — Założenie Biblioteki Narodowej w Warszawie

Taka sobie myśl

Ostrzeżony — uzbrojony

Uśmiechnij się



(PAP)

KONTROLA SPOŁECZNA W PROCESIE ODNOWY

Zadania kontroli społecznej w obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju były 23 bm. tematem narady przewodniczących Wojewódzkiej Komisji Kontroli Społecznej.

Podczas spotkania, które prowadził zastępca przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczący Komisji Rad Narodowych — Zdzisław Tomal, przypomniawszy, że w uchwale VIII Plenum KC PZPR sformułowane zostały zadania dla całego systemu kontroli społecznej. Powinien on wnieść możliwości jak największy wkład w umożliwienie im podważenia zasad sprawiedliwości społecznej, zwłaszcza w takich dziedzinach, jak rozdział mieszkań i deficytowych artykułów, walka z spekulacją, zjawiskami wykorzystywania pozycji służbowych dla czerpania osobistych korzyści. Przeciwdziałanie tym i wielu innym negatywnym zjawiskom będzie tylko wówczas skuteczne, jeśli obok energicznych działań państwowych organów kontrolnych i organów ścigania rozwinięte są szerokie ruch społeczny, którego ustalenia i wnioski będą konsekwentnie realizowane.

Wiele można przytoczyć przykładów świadczących o potrzebie społecznej kontroli. O niektórych mówili na podstawie listów nadesłanych, do Rady Państwa, szef jej kancelarii — Edmund Boratyński. Wnikliwie sprawowana kontrola, rzetelna w dochodzeniu prawdy i nieustępliwa w domaganiu się konsekwencji wobec złych sprawców — za sprzykanie może — stwierdził — również oczyszczaniu ogniu administracji państwowej i gospodarczej z ludzi skompromitowanych, tych którzy zawiedli zaufanie, nadużyli stanowisk i sprzeniewierzyli się zasadom moralnym. Zadania te wykonywać mogą tylko organa kontroli, związane ze społeczeństwem i jego samorządnymi organizacjami, a więc takie, które zyskują w środowisku opinię organu zdolnego do likwidacji ujemnych zjawisk.

Podnoszono skuteczność działania Komisji Kontroli Społecznej.

Wskazywano w dyskusji — sprzyjać będzie ich bliższa współpraca ze wszystkimi związkami zawodowymi. Chodzi przede wszystkim o czuwanie nad właściwym spełnianiem aspiracji i potrzeb ludzi pracy, wskazywanie przejawów marnotrawstwa i niegospodarności, wszelkiego rodzaju nadużyć itp. W tym zakresie działalność KKS wspólnie z pracownikami i wyznaczonej przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości, a także — o czym szeroko mówił wiceprezes NIK Tadeusz Bejma — z najwyższą Izba Kontroli. Istotą tego współdziałania powinno być wzajemne koordynowanie i synchronizowanie przedsięwzięć zawodowych i społecznych ogniw kontroli.

I runda rozmów Waszyngtonu z europejskimi sojusznikami

W tym tygodniu administracja Ronald Reagana otwiera swoją pierwszą rundę rozmów na wyso-

Fiasko misji O. Palmego

Z fiaskiem trzeciej mediacyjnej podróży do Bagdadu i Teheranu specjalnego wysłannika sekretarza generalnego ONZ, Olofa Palmego, zakończyła się misja. Iran nie wyraża nadziei na rychłe zakończenie trwającej już od 155 dni wojny iracko-irańskiej. Palme opuścił w niedzielę Teheran po bezowocnych próbach skłonięcia Iracńczyków, by zaszli przy stole negocjacyjnym. Stanowiska obu antagonistycznych stron okazały się zbyt rozbieżne. Iran postawił warunek uprzedniego wycofania sił irackich z okupowanych terytoriów irackich przed rozpoczęciem rokowań, natomiast Irak nalegał na uznanie przez Iran zwierzchnich praw Bagdadu nad szlakiem wodnym Szatt-el Arab, co Teheran konsekwentnie odrzuca. Opuściwszy Teheran, Palme ograniczył się do wzmianki, że w jego misji mediacyjnej nastąpił pewien postęp, ale dodał, że potrzeba jeszcze „wiele cierpliwości”.

Posiedzenie Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa

Wczoraj odbyło się w Belwedrze posiedzenie Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa. Przewodniczył prof. Henryk Jabłoński. Rada Główna zapoznała się z przebiegiem zakończonej kampanii sprawozdawczo-wyborczej przed VII Zjazdem ZHP oraz informacją Głównego Komitetu dotyczącą rozwiązywania problemów, wynikających z instruktorskiej dyskusji o potrzebach młodzieży szkolnej i harcerstwa. Naczelnik ZHP — Andrzej Ornat przedstawił przebieg przygotowań do zjazdu. Odbyły się konferencje wybożcze we wszystkich hufcach i chorągwiach ZHP. Wybrano 1.500 delegatów na zjazd.

Warunki pracy kobiet w przemyśle lekkim

Sejmowa Komisja Przemysłu Lekkiego rozpatrywała 23 bm. problemy ochrony i warunków pracy kobiet zatrudnionych w przemyśle lekkim. Dyskutowano także nad podstawowymi założeniami i metodami wdrażania reformy gospodarczej.

Z aktualną sytuacją w dziedzinie ochrony i warunków pracy kobiet zapoznana komisja pos. Jadwiga Beczewska (PZPR, Okr. Wyb. Leszno). Wskazała ona, że opieka nad kobiecymi zakładami liczącymi w przemyśle lekkim ok. 428 tys. to m. in. tworzenie tzw. oddziałów pracy chronionej dla kobiet w ciąży, organizacja gabinetów lekarskich, przeprowadzanie badań profilaktycznych, organizacja kolonii dla dzieci i młodzieży oraz udostępnianie skierowań na wczasy i do sanatoriów. Zważywszy jednak na ogromny zakres potrzeb w dziedzinie bhp, nie można dotychczasowych form ochrony i warunków pracy kobiet uznać za zadowalające. Wskazuje na to materiał NIK. Mowa w nim m. in. o tym, że w niektórych zakładach szteńskie zapylenia powietrza przekracza kilka, a nawet kilkadziesiąt razy dopuszczalną normę, że hałas — głównie w tkalniach — jest o kilka lub kilkanaście decybeli większy niż przewiduje to norma. Niepokojące są też dane o działaniu toksycznych substancji chemicznych, które powstają przy przerobieniu syntetyków. Spora część przychodni zakładowych nie funkcjonuje normalnie z braku lekarzy; natomiast w wielu innych lekarze nie mogą wykonywać swych funkcji ze względu na brak gabinetów, przyrządów itp.

Zaproszeni na obrady związkowcy oraz posłowie: Tadeusz Stasiak (PZPR, Okr. Wyb. Sieradz), Urszula Platewska (PZPR, Okr. Wyb. Łódź), Felicya Tomiak (PZPR, Okr. Wyb. Andrychów) i Lidia Jackiewicz-Kozanecka (PZPR, Okr. Wyb. Łódź) podali szereg przykładów wskazujących, że sytuacja w zakresie bhp jest niepokojąca. Znacznie przekroczenie dopuszczal-

nej normy decybeli występuje nie tylko w starych ale i w nowoczesnych, wyposażonych w importowane maszyny halach. Dzieje się tak m. in. z powodu dużego zagęszczenia maszyn oraz nieterminowej wymiany zużytych już części. Załogi narzekają również na wielkie różnice temperatur w halach produkcyjnych. Te ostatnie bowiem zostały prawie całkowicie przeskłone, a przewidziane dla ich ochłody urządzenia klimatyzacyjne są w znacznej części niesprawne. Zwracano uwagę, że niezależnie od innych mankamentów elementarnych, warunkiem zmniejszenia szkodliwych oddziaływań powinna być poprawa porządku i czystości we wszelkich pomieszczeniach fabrycznych i środki na ten cel muszą się znaleźć jak najpilniej. Wiele zapytań i głosów poselskich dotyczyło możliwości likwidacji trzeciej zmiany. Z odpowiedzi udzielonej na ten temat przez przedstawicieli kierownictwa resortu wynika, że wiele czynników wskazuje na możliwość przyspieszenia tego faktu.

W dalszym ciągu posiedzenia zajęto się wstępnie sprawami związanymi z przygotowaniem przemysłu do wdrażania pełnej reformy gospodarczej. (PAP)

Wyrok w procesie o szpiegostwo

Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego rozpatrzył sprawę Stefana R. lat 31 z zawodu marynarza, zatrudnionego w Polskiej Flocie Handlowej, oskarżonego o działalność szpiegowską na rzecz wywiadu jednego z państw NATO.

Stefan R. przebywając w jednym z państw zachodnich, przekazał na rzecz obcego wywiadu szereg informacji dotyczących m. in. obronności kraju oraz niektórych problemów gospodarczych.

Sąd POW uznał Stefana R. winnym popełnienia przestępstwa szpiegostwa i skazał go na trzy lata pozbawienia wolności w warunkach dożywotniej pozbawienia praw publicznych na okres dwóch lat. (PAP)

Narada sekretarzy propagandy

(Dokończenie ze str. 1)

propagandy. W naradzie uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC Jerzy Waszczyk oraz szerokie grono aktywistów centralnego.

Wprowadzenie do dyskusji przedstawił kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC Walery Namiotkiewicz, omawiając węzłowe problemy frontu ideologicznego partii w świetle uchwały VIII Plenum KC i ostatniego posiedzenia Sejmu PRL. Z kolei kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji Józef Klasa omówił aktualne zadania środków masowego przekazu; zastępca kierownika Wydziału Handlu i Finansów Władysław Baka zreferował problemy pracy politycznej partii w związku z reformą gospodarczą, a kierownik Wydziału Nauki i Oświaty Jarema Maciszewski — aktualną sytuację na wyższych uczelniach. Naradę podsumował Stefan Olszowski, który ustosunkował się do problemów podniesionych w toku obrad i scharakteryzował główne zadania ideowo-wychowawcze pracy partii.

W trakcie obrad podkreślono doniosłość zadań frontu ideologicznego związanych z ideową i organizacyjną konsolidacją partii oraz rozwijaniem socjalistycznych treści procesu odnowy życia społecznego.

Praca propagandowa partii powinna ofensywnie wspierać działania zawarte w programie rządu, służyć stabilizacji życia społecznogospodarczego, realizacji zawartych porozumień i poprawie dyscypliny społecznej.

W tym kontekście omówiono zadania instancji i organizacji partyjnych w walce o socjalistyczny charakter i polityczną jedność ruchu związkowego, akcentując jednocześnie konieczność przeciwdziałania próbom wykorzystywania „Solidarności” dla celów sprzecznych ze statutem związkowym.

Istotnym zadaniem pracy ideowo-wychowawczej — wskazywano na naradzie — jest kształtowanie postaw internacjonalistycznych, upowszechnianie doświadczeń bratnich partii, a zwłaszcza Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, której XXVI Zjazd obraduje obecnie w Moskwie. (PAP)

Kradzież antybiotyków z wagonu kolejowego w Radomsku

Na stacji PKP w Radomsku wiano się do stojącego na bocznicym wagonu zawierającego nadesłane z Bułgarii leki o łącznej wartości ponad 50 mln zł. Przekradzielem okazała się jedna z centralnej składnicy farmaceutycznej „Cefarm” w Radomsku. Sprawy włamania skradli z wagonu dwa pojemniki z lekami „Gentamycin” (jedną z najsilniejszych antybiotyków) o wartości blisko 1,3 mln zł.

W wyniku błyskawicznej akcji KM MO w Radomsku ujęto włamywa-

czy. Okazał się nimi dwaj mężczyźni w wieku ok. 21 lat, mieszkający w Radomsku — J. B. i K. W. Odzyskano znaczną część skradzionych antybiotyków wartości 900 tys. zł ukrytych przez sprawców w podmiejskim lesie. Reszta lekarstw została już rozprawdona.

Milicja bada okoliczności kradzieży, szcynając jednocześnie starania w celu odzyskania pozostałych lekarstw. (PAP)

Kradzież antybiotyków z wagonu kolejowego w Radomsku

Na stacji PKP w Radomsku wiano się do stojącego na bocznicym wagonu zawierającego nadesłane z Bułgarii leki o łącznej wartości ponad 50 mln zł. Przekradzielem okazała się jedna z centralnej składnicy farmaceutycznej „Cefarm” w Radomsku. Sprawy włamania skradli z wagonu dwa pojemniki z lekami „Gentamycin” (jedną z najsilniejszych antybiotyków) o wartości blisko 1,3 mln zł.

W wyniku błyskawicznej akcji KM MO w Radomsku ujęto włamywa-

KRONIKA WYPADKÓW

▼ Godz. 4.00. W Ozorkowie na trasie E-16 kierowca „Zuka” TOA 502 F Jan B. zjechał na lewą stronę jezdni i spowodował zdarzenie ze „Starem”. Z bardzo ciężkimi obrażeniami ciała przewlezione go do szpitala.

▼ Godz. 8.40. Jerzy Z. jadąc „Flatem” na ulicy Kruczkowskiej przy Ślaskiej spowodował zdarzenie z autobusem MPK. Zanotowano straty materialne.

▼ Godz. 11.20. Na skrzyżowaniu ulic: Armii Czerwonej — Kopelińskiego kierowca „Flata” Witold S. najechał na tył drugiego „Flata” a ten z kolei w następnym „Flata” i Polkardzie uległy uszkodzeniu.

▼ Godz. 14.50. Kierowca „Skody” Arkadiusz K. na ulicy Zgierskiej przy Anżykowej nie ustąpił pierw-

szóstwa przejazdu i zderzył się z „Wolgą”. Straty materialne oceniono na 15 tys. zł.

▼ Godz. 16.50. Nietrzeźwy kierowca „Flata” Marian S. na skrzyżowaniu ulicy Zgierskiej i Lutoskiej podczas skręcania zderzył się z drugim „Flatem”. Straty ok. 3 tys. zł.

▼ Godz. 19.45. W Leśmierzu jadący rowerem Mieczysław S. zaskobił i upadł na jezdni. Przybyli lekarz stwierdził zgon. (ch)

Chłodny koniec lutego

Ostatnie dni lutego przyniosły — jak przewiduje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej — spadek temperatur. Początkowo — 24 bm. spodziewane jest zachmurzenie duże z opadami przeważnie deszczu. Temperatury maksymalne będą od plus

BŁYSKAWICZNA AKCJA ŁÓDZKIEJ MO

Ujęcie włamywaczy do komisju

Zaledwie kilkanaście minut cleszyli się zabrawionym łupem sprawcy włamania do jednego z prywatnych sklepów komisyjnych w Łodzi. Zanotowano w niedzielę 23 bm. o godz. 4 nad ranem o dokonany przestępstwie oficer dyżurny KW MO w Łodzi zarządził natychmiastowo pośledź, który doprowadził do błyskawicznego ujęcia włamywaczy.

Okazał się nimi nigdzie nie pracujący, karani już sądowo, za podobne czyny 19-letni Dariusz O i nieco od niego młodszy Krzysztof S. oraz 30-letni Zdzisław D. Szybkością podjętej przez łódzką milicję akcji i jej sprawność doprowadziły też do odzyskania wyniesionych ze sklepu

Atak izraelski na południowy Liban

W niedzielę wieczorem oddziały komandosów izraelskich wyładowały w Libanie południowym i zaatakowały obóz palestyński w pobliżu miejscowości Nabatija. Akcja ta została przeprowadzona przy wsparciu lotnictwa izraelskiego, które zbombardowało pobliskie wioski. Mieszkańcy napastkami a oddziałami palestyńskimi, wspomaganymi przez lewicę libańską, wywarła się walka. Według relacji palestyńskiej agencji Wafa, starcia trwały do poniedziałku rano. Agencja stwierdza, że po doznaniu znacznych strat nieprzyjacielscy komandosi zostali ewakuowani helikopterami.

SPORT SPORT

A może system węgierski...?

Przypomnijmy sobie słynny węgierski system napastnikowski Puskasowi powołanie, że „małe pieniądze — mała gra, duże pieniądze — duża gra”. Czyżby jego młodzi koleżki po fachu demonstracyjnie zdaniem kibiców piłkarskich na Węgrzech, nader miernikami poziom, ledwo uogólniła dynamik zwycięstw. Ostatnio Madziarzy doświadczyli interesującą się zarobkami piłkarzy, kofarżąc wysokość plac futbolistów z wyjątkiem ich „pracy” na boisku. Różnica tajemniczo w tej interesującej sympatyków „kopanie” (nie tylko nad Dunajem) sprawie uchwilił ostatnio węgierski dziennik „Nepszava” — „Nepszava”. Powołując się na jednego ze znanych piłkarzy gazeta ta donosi, że węgierski futbolista poza placem, zarabia w pół roku 100 tys. forintów. Oczywiście dotyczy to czotki. Dla porównania „Nepszava” przytacza przykład górnika-kłoczka, który zarabia powiększ średnie krajowej, ale kudy mu tam do piłkarzy.

odpowiedzialnym forum powinna zapadła decyzja, że za taką grę — nie damy ani diamentowej fortuny. Rozumiamy także — dodał Szepes — że jeśli reprezentacja nie potrafi zdobyć punktów dających jej awans, nie powinno się dać 8-milionowej kwoty na premie dla zawodników, wypłacanej po sezonie. Uważam, że każda drużyna I-ligowa powinna mieć 20 etatowych zawodników, w warunkach węgierskich dąbyby prace i godziwą zapłatę 300 futbolistom. Natomiast dla drugoligowców w jego opinii należałoby wprowadzić obowiązek pracy zawodowej z ewentualnymi ulgami. Piłkarze pozostających lig i klas powinni pracować i grać jako amatorzy czystej teorii. Wydaje się, że węgierskie doświadczenie powinno być rozważone, a i chyba wprowadzone w życie, w naszym kraju.

Sukces pływaków łódzkich

W Gdańsku odbyły się tegoroczne mistrzostwa Polskiej zrzestzenia „Stari” w kategorii juniorów młodszyc w pływaniu. Podobnie jak przed rokiem (impresja odbyła się w Łodzi) triumfowali w klubowej punktacji medalowej reprezentanci łódzkiego Startu, uczniowie Szkoły Podst. nr 55 im. J. Łokajskiego, którzy zdobyli 47 medali (25 złotych, 18 srebrnych i 4 brązowe).

Trzech reprezentantów Startu uhonorowanych zostało pucharami za najlepsze wyniki uzyskane w poszczególnych kategoriach wiekowych. I tak: Iwona Szuklarska zwyciężyła w roczniku 1967, zdobywając 4 złote medale. Po trzy złote medale wywalczyły Małgorzata Piotrowicz (najlepsza w grupie dziewcząt urodzonych w 1969 r.) i Dariusz Andrzejczak (w grupie 14-latków).

Na łódzkich bitywniach rozegrano zawody o puchar OZP w kategorii juniorów młodszyc i juniorów. W pierwszej z nich zwyciężył MKS „Trójka” przed Startem i Delfinem a indywidualnie można wyróżnić K. Woźniaka, który na dystansie 200 m grzbietowym uzyskał czas 2:44,0.

Natomiast w konkurencji juniorów triumfował młodszy pływak Startu przed Trójką i Delfinem. Na dystansie 400 m dow. M. Piotrowicz uzyskała czas 5:04,4. D. Andrzejczak (oboje ze Startu) przepląnyli 100 m dow. w 59,8 sek., a A. Oleczak w 52,7 s.

doskonale spisał się na międzynarodowych zawodach w Plocku reprezentant MKS „Trójka” — D. Andrzejczak, który zwyciężył na dystansie 100 m stylem dowolnym uzyskując czas 53,3 sek. (w)

Gminne mistrzostwa

W Andropolu odbyły się mistrzostwa gminy. W poszczególnych konkurencjach triumfowali tenisi stołowi — Izabela Domańska i Beata K. Cieniak z Andrzejową, szachy — Renata Jachimowska z Andrzejową i S. Jochczyk z Wiśniewskiej Góry oraz K. Duda z Andrzejową. W piłce siatkowej zwyciężyli drużyna Polonii Andropol.

Natomiast w mistrzostwach gminy Nowosolna w szachach najlepszą okazała się Emilia Szubert, a wśród mężczyzn — Z. Szubert, a w wórkach — Teresa Zeromska i Z. Kraska (wszyscy z LZS Byszewy). W gminnej lidze tenisa stołowego w Głownie zwyciężyli pingpongowi LZS Toporów przed Sokolem z Popowa i Wołanką z Woli Broszkowej. (w)

Z Colorado na MŚ

Tylko trzy dni, przebywał w domu utalentowany lyżwiarz figurowy łódzkiego Spolem, 14-letni Grzegorz Filipowski. Już w niedzielę wraz ze swoją opiekunką — mgr Barbarą Kossowską, reprezentantką Spolem i słodnym lyżwiarzami, udał się do ocean. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, dwójka dołżan wyjechała na 10-dniowe zgrupowanie do znanego kalifornijskiego ośrodka lyżwiarstwa figurowego Colorado Springs.

W ośrodku tym, pod okiem Carlo Fassiego, G. Filipowski przejdzie ostatni szlif formy przed tegorocznymi mistrzostwami świata seniorów, które odbędą się w dniach 3-8 marca w amerykańskim mieście Hartford. Młody dołżan będzie miał za rywali nie tylko uczestników ME w Innsbrucku ale takich znakomitych lyżwiarzy i głównych pretendentów do medalowych pozycji jak Amerykanie — S. Hamilton, D. Santee i S. Wanderhoffer, Kanadyjczyk — T. Pokar, czy Japończyk — H. Igarashi. (w)

Spartakiada szermiercza

Z udziałem 22 zawodniczek i zawodników rozegrano w Pabianicach szermierczy turniej Wojewódzkiej Spartakiady Młodzieży.

We florecie najlepszą okazała się D. Błaszczak przed E. Zygier (obie AZS). Wśród chłopców — A. Szwed przed M. Józwiakiem (obał Zjednoczeni Pabianice).

Turniej szablonów zakończył się zwycięstwem J. Tobasza (Wiśniarka Łódź), który wyprzedził swego klubowego koleżę P. Pytlika. (w)

2 DZIENNIK ŁÓDZKI nr 39 (9790)

Nie ma w chwili obecnej dla żadnego narodu sprawy istotniejszej i ważniejszej niż utrzymanie pokoju

(Skrót referatu L. Breżniewa na XXVI Zjeździe KC KPZR)

(Dokończenie ze str. 3)

utworzenie cieszącego się autorytetem międzynarodowego komitetu, który udowodniłby żywotną konieczność zapobieżenia katastrofie jądrowej. W skład tego komitetu mogliby wejść najwybitniejsi uczeni z różnych krajów. Cały świat powinien zostać poinformowany o wnioskach, do jakich dojdą.

W dzisiejszym świecie jest oczywiście wiele jeszcze innych aktualnych problemów międzynarodowych. Rozsądne rozwiązanie tych problemów pozwoliłoby obniżyć temperaturę międzynarodową, a narodom spokojnie odcichać. W tym celu jednak niezbędne są dalekosiężne podejścia, wola polityczna i odwaga, autorytet i wpływ. Dlatego właśnie wydaje nam się, że pozytywne byłoby zwolnienie specjalnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa z udziałem czołowych przywódców państw członkowskich Rady, aby poszukać kłucza do uzdrowienia sytuacji międzynarodowej, zapobieżenia wojnie. W posiedzeniu tym mogliby oczywiście jeśli zechcą wziąć udział również przywódcy innych państw.

Tak więc, proponowane przez nas nowe posiedzenia obejmują szeroki krąg zagadnień, dotyczą one i broni rakietowo-jądrowej i konwencjonalnych typów broni i wojsk lądowych i morskich i lotniczych. Dotyczą sytuacji w Europie, na Bliskim, Środkowym i Dalekim Wschodzie. Jest w nich mowa o środkach noszących zarówno charakter polityczny, jak militarny. Wszystkie te propozycje mają jeden wspólny cel. Łączy je jedno nasze ogólne dążenie — uczynić wszystkie co możliwe, aby narodom przestała zagrażać wojna jądrowa, aby zachować pokój na ziemi.

Przechodząc do wewnętrznej polityki gospodarczej L. Breżniew stwierdził, że wyniki rozwoju gospodarki narodowej potwierdzają niezłomność słuszności gospodarczej strategii partii. Kraj wyraźnie posuwał się naprzód we wszystkich kierunkach tworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu. Jakościowo nowy poziom osiągnęły siły wytwórcze społeczeństwa radzieckiego. Rewolucja naukowo-techniczna rozwija się w głąb i wszcz, zmieniając oblicze wielu rodzajów produkcji i całych gałęzi. Nauka radziecka zajmuje czołowe pozycje w najważniejszych dziedzinach wiedzy. Potęga gospodarcza kraju stanowi niezawodną gwarancję dalszych postępów na drodze budownictwa komunistycznego.

Przez całe ubiegłe dziesięciolecie prowadzona była wytrwała walka o zwiększenie efektywności gospodarki. W tej dziedzinie najbardziej skondensowanym wskaźnikiem jest wydajność pracy. Wzrosła ona w tym czasie o blisko 50 proc. Na podstawie zdobyczy nauki rozwinięły się lub zostały stworzone na podstawie takie nowoczesne gałęzi, jak przemysł urządzeń atomowych, technika kosmiczna, przemysł elektroniczny i mikroelektroniczny oraz mikrobiologiczny, technika laserowa, produkcja sztucznych diamentów, a także innych nowych materiałów syntetycznych.

Cechą charakterystyczną lat siedemdziesiątych są istotne zmiany w rozmieszczeniu sił wytwórczych. Zgodnie z uchwałami XXV Zjazdu KPZR trwa tworzenie kompleksów terytorialno-produkcyjnych w europejskiej części ZSRR, na Uralu, na Syberii, na Dalekim Wschodzie, Kazachstanie i Tadżykistanie. W latach pięćdziesiąt 5-letni kompleksy te zapewniły cały krajowy przyrost wydobycia ropy naftowej, gazu i węgla.

Lata siedemdziesiąte były okresem systematycznego rozwoju przemysłu ciężkiego. Dwukrotnie w porównaniu z latami sześćdziesiątymi zwiększyła się produkcja energii elektrycznej.

Nadal umacniało się krajowe hutnictwo. W ciągu ostatniego dziesięciolecia gospodarka narodowa otrzymała o 460 mln ton stali więcej niż w poprzednim dziesięcioleciu.

Znaczące zmiany ilościowe i jakościowe nastąpiły w przemyśle chemicznym i petrochemicznym. W latach 1971—1980 produkcja w tych gałęziach zwiększyła się ponad 2-krotnie.

W ciągu minionych dwóch dekad znacznie umocniła się baza techniczna produkcji rolnej. Dzięki intensyfikacji rolnictwa można było — nawet przy spadku liczby zatrudnionych — systematycznie zwiększać produkcję. W przeliczeniu na jeden hektar wzrosła ona w minionym 10-leciu o 30 proc., w stosunku do poprzedniego dziesięciolecia.

Innym efektem intensyfikacji jest większa stabilność w produkcji rolnej. Mimo iż na pięć ostatnich lat przypadły trzy lata niekorzystne, przeciętne roczne zbiory zbóż wyniosły 205 mln ton.

Dzięki wzrostowi potencjału gospodarczego radzieckiego państwa, można było w latach siedemdziesiątych zrealizować szeroki zakrojony program podnoszenia stopy życiowej ludności.

W latach 70 zbudowano domy mieszkalne, których powierzchnia przewyższała cały miejski zasób mieszkaniowy z początku lat 60.

Odnaleźć należy część prawdziwie historycznym dokonaniem narodu radzieckiego Komitet Centralny KPZR widzi dokładnie również trudności, niedostatki i nie rozwiązane problemy. Nie zadowoliliśmy osiągnięć wszystkich wytyczonych celów. Nie wszystkie ministerstwa i przedsiębiorstwa wykonały plany. W gospodarce narodowej ciągle jeszcze istnieją wąskie gardła i dysproporcje.

Różne są tego przyczyny. Należą do nich zarówno okoliczności obiektywne, niezależne od naszej woli, jak niedostatki w planowaniu. Główną jednak przyczyną tkwi w tym, że jeszcze nie w pełni przewyżcono siłę inercji, tradycje, i nawyki powstałe w tym czasie, kiedy na pierwszy plan wysuwała się nie tyle jakościowa, co ilościowa strona zagadnienia. W latach osiemdziesiątych będą działały czynniki komplikujące rozwój gospodarczy. Jednym z nich jest zmniejszenie wzrostu zasobów siły roboczej.

Drugim — zwiększenie wydatków w związku z zagospodarowaniem wschodu i północny oraz nieunikniony wzrost wydatków na obronę środowiska naturalnego.

Zgodnie z istniejącymi wyliczeniami dochód narodowy przeznaczony na spożycie i akumulację powinien zostać zwiększony do 1990 r. co najmniej o 40 proc. Prawie w takim samym stopniu wzrosła inwestycja. W jedenaście pięcioletnie planuje się zwiększyć dochód narodowy o 18—20 proc., produkcję przemysłową o 26—28 proc., produkcję rolną o 13—14 proc.

W gospodarce narodowej zaangażowano rzeczywiście ogromne środki. Zwiększył się wykładnik wysuwał się na pierwsze miejsce w świecie pod względem wytwarzania wielu ważnych produktów m. in. ropy naftowej, paliw, cementu i nawozów mineralnych, pszenicy i bawełny, ciężkich lokomotyw elektrycznych i spalinowych. Mamy największy w świecie park obrabiarek, przewyższamy inne kraje pod względem liczby inżynierów.

Warunki, w jakich będzie się rozwijała gospodarka narodowa w latach osiemdziesiątych sprawiają, że jeszcze bardziej naglące staje się przyspieszenie postępu naukowo-technicznego.

Na jedenaście pięcioletnie i lata osiemdziesiąte w ogóle partia wysuwa szeroki program dalszego wzrostu dobrobytu narodu. Program ten obejmuje poprawę wszystkich aspektów życia społeczeństwa — spożycie i warunki mieszkaniowe, kulturę i wypoczynek, warunki pracy i życia.

Udział funduszu spożycia w dochodzie narodowym planuje się zwiększyć w 1985 r. do 77,3 proc. w stosunku do 75,3 proc. w 1980 r. Przewiduje się dalsze zwiększenie płac, podniesienie minimalnej wysokości emerytalnej i rent, zwiększenie pomocy państwa dla rodzin posiadających dzieci.

W okresie sprawozdawczym najszybciej rosta liczebność naszej inteligencji. Obecnie w kraju co czwarty pracownik związany jest w zasadzie z pracą umysłową.

Oceniając doświadczenia rozwoju naszego społeczeństwa w minionych dziesięcioleciach, można, jak sądzę, złożyć, że bezklasowa struktura społeczeństwa w zasadzie powstanie w historycznych ramach rozwiniętego socjalizmu.

Od pierwszych lat władzy radzieckiej nasza polityka gospodarcza i społeczna była ukształtowana tak, by możliwie najszybciej podnieść byłe peryferie narodowościowe Rosji do poziomu rozwoju jej centrum. Zadanie to zostało pomyślnie zrealizowane. Ogromną rolę odegrały w tym ścisła współpraca wszystkich narodów kraju, a przede wszystkim bezinteresowna pomoc narodu rosyjskiego. Opóźnienie w rozwoju peryferii narodowościowe nie istnieją w chwili obecnej.

Jednym z narodów radzieckich jest dziś Turcja, jak nigdy do tej pory. Nie znaczy to, oczywiście, że wszystkie zagadnienia w sferze stosunków narodowościowych zostały już rozwiązane. Dynamika rozwoju tak wielkiego, wielonarodowościowego państwa, jak nasze, stwarza niemało problemów wymagających troskliwej uwagi partii.

Przedmiotem szczególnej troski partii była i jest nadal dziedzina podziału. W socjalizmie głównym kryterium podziału może być tylko praca — jej ilość i jakość. Niestety, w praktyce nie zawsze tak było, wszelkiego rodzaju urawniłowka, fakty obliczania wynagrodzeń w istocie tylko za obecność w pracy, a nie za jej rzeczywiste rezultaty, przyznawanie niezasluzonych premii — wszystko to niezmiernie szkodliwie oddziaływało zarówno na wskaźniki produkcyjne, jak i na psychikę ludzi.

Nasz system bodźców materialnych i moralnych powinien zawsze i wszędzie zapewniać sprawiedliwą, obiektywną ocenę wkładu pracy każdego człowieka.

Należy wszechstronnie stymulować sumiennych pracowników, a brakom i obibokom nie należy stwarzać żadnego możliwości urzędniczo sobie wygodnego życia przy niebardzo dobrej pracy. Kto chce lepiej żyć, powinien więcej i lepiej pracować.

Jedną z najbardziej znaczących cech radzieckiego stylu życia są coraz większe świadczenia, jakie ludzie uzyskują ze społecznych funduszy spożycia. W ciągu pięciu lat zwiększyły się one o około jedną trzecią i tylko w bieżącym roku wynoszą 121,5 mld rubli. Przechodzi się na poprawę warunków życia ludzi pracy, ochronę ich zdrowia, na oświatę, wychowanie dzieci, ubezpieczenia społeczne i kulturę.

Najistotniejszą zmianą w życiu gospodarczym, społecznym i duchowym społeczeństwa radzieckiego, głęboki demokratyzm ogólnonarodowego państwa znalazły skondensowany wyraz w nowej Konstytucji ZSRR. Uchwalenie Konstytucji ZSRR, a następnie konstytucji republik związkowych i autonomicznych, zapoczątkowało nowy etap w działalności rad deputowanych ludowych. Wyraźnie ożywiła się działalność naczelnych organów władzy — Rady Najwyższej ZSRR i rad najwyższych republik. Łącząc w jedną całość ustawodawstwo, zarządzanie i kontrolę, rady najwyższe aktywne ukierunkowały pracę rad ministrów, ministerstw i resortów. Sprzyjała to ujawnianiu w porę i eliminowaniu niedociągnięć, podnosi ogólny stan życia państwowego.

Znaczące, korzystne efekty daje odnowa ustawodawstwa radzieckiego dokonywana na podstawie konstytucji.

Istota radzieckiej demokracji, demokracji pracującej i działającej, polega na zainteresowaniu wspólną sprawą, rozwojem produkcji, na konfrontacji opinii, na szczerą i pryncypialną krytyce oraz samokrytyce, na zwiększeniu społeczno-politycznej aktywności każdego obywatela.

Niezbędna częścią składową radzieckiej demokracji jest wszechstronna ludowa kontrola pracy organów zarządzania i ludzi sprawujących urzędy.

W okresie sprawozdawczym partia i państwo ani na chwile nie traaciły z pola widzenia zagadnień umacniania potencjału obronnego kraju, jego sił zbrojnych. Taki obowiązek nakłada na nas sytuacja międzynarodowa.

Na bojowy potencjał radzieckich sił zbrojnych składają się ściśle zespolone ze sobą, doskonałe wyposażenie techniczne, mistrzowskie opanowanie rzemiosła wojennego i nieustraszone morale.

Konstytucja ZSRR znacznie zwiększyła rolę organizacji społecznych w rozwijaniu naszej demokracji. Najbardziej masową z tych organizacji są związki zawodowe. Zadania i uprawnienia organizacji związkowych są bardzo obszerne. Dbają one o obronę interesów ludzi pracy, uczestniczą w rozwiązywaniu zadań gospodarczych, społecznych i kulturalnych, czynią wiele dla rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa, ruchu wynalazczego i racjonalizacji.

A mimo wszystko nie popełnie chyba błędu, jeśli powiem, że nasze związki zawodowe niekiedy nie wykazują jeszcze wystarczającej inicjatywy w korzystaniu ze swych szerokoich uprawnień.

Oznacza to, że trzeba będzie w przyszłości wzmacniać kontrolę związków zawodowych i związków pracowników nad rozwiązywaniem wszystkich spraw pracy, życia i bytu ludzi, rozszerzać ich udział w planowaniu i zarządzaniu produkcją, doborze i rozmieszczeniu kadr, efektywnym wykorzystywaniu środków, jakimi dysponują przedsiębiorstwa i instytucje.

Wrząc z rozwojem naszego społeczeństwa, przeobrażaniem się jego oblicza społeczno-politycznego i kulturalnego rośnie, umacnia się i krzepnie partia komunistów.

Ogółem w okresie sprawozdawczym liczebność KPZR zwiększyła się o 1,5 mln osób. Obecnie partia liczy 17,480 tys. komunistów. Do partii wstępują najlepsi, produkujący przedstawiciele narodu radzieckiego. Jednakże niekiedy w szeregach KPZR dostają się przypadkowi, niegodni ludzie. Podam następującą liczbę. Po XXV Zjeździe z partii wykluczone za czyny niegodne miana komunisty blisko 300 tys. osób.

Trzeba z całą siłą podkreślić: nasz stosunek wobec tych, którzy zachowują się niegodnie, naruszają statut partii i normy moralności partyjnej, był, jest i będzie nieprzejednany.

W rozwiązywaniu wielkich i różnorodnych zadań budownictwa komunistycznego pierwszoplanowa rola należy do podstawowych organizacji partyjnych.

Podstawowe organizacje partyjne mają prawo kontrolowania działalności administracji. Jest rzeczą ważną, aby pełniej i lepiej wykorzystywały to prawo. Czy to w sprawach kadrowych, czy w sprawach wypełniania planów gospodarczych, bądź polepszenia warunków pracy i warunków bytowych, organizacje partyjne powinny wykazywać pryncypialność, nie iść na pasku administracji, kiedy jej działanie jest niesłuszne. Jednym słowem, powinny zdecydowanie realizować linię partii.

Barierę resortową lub biurokratyczną często jeszcze bywają przeszkodą w rozwiązywaniu zadań gospodarczych i nie tylko gospodarczych. Ktoś, jeśli nie komitety partyjne ministerstw i urzędów, powinni w pierwszym rzędzie walczyć o pokonanie tych barier? Powinny one w sposób bardziej zdecydowany i bezkompromisowy strzec interesów ogólnopartyjnych.

W warunkach, w których wszyscy żyjemy i pracujemy, poważnie się w ostatnim czasie zmieniły. Inny stał się człowiek radziecki. Wzrosła jego wiedza, wzrosła erudycja, znacząco wzrosły potrzeby duchowe.

Jednocześnie wzrósł arsenał środków, jaki mają do dyspozycji pracownicy naszego frontu ideologicznego. Z drugiej strony, wzrosła aktywność środków propagandowych przeciwnika klasowego, wymaga on próby wywierania destrukcyjnego wpływu na świadomość ludzi radzieckich.

Czy ogromne możliwości naszej propagandy wykorzystywane są w pełnej mierze? Na to pytanie można udzielić tylko jednej odpowiedzi: nie, jeszcze nie w pełni.

Komitet Centralny partii, wychodząc z tego założenia, sformułował zadania pracy ideologicznej i polityczno-wychowawczej. Zostały one przedstawione w Uchwale KC KPZR z 26 kwietnia 1979 r. Jest to dokument o zasięgu długofalowym.

W istocie rzeczy chodzi o przebudowę wielu odcinków i sfer pracy ideologicznej. Należy doprowadzić do tego, aby jej treść stała się bardziej aktualna, a formy odpowiadały współczesnym postulatam i potrzebom ludzi radzieckich.

Jest rzeczą bardzo ważną, aby propaganda nie omijała ostrych tematów, nie bała się poruszać tzw. trudnych problemów. Polityka naszej partii jest jasna. I gotowi jesteśmy odpowiedzieć na każde pytanie, postawione przez ludzi radzieckich. Należy czynić to odważnie, pamiętając, że jeśli my nie odpowiadamy na nie, to nieprzysiężenie naszego kraju postarają się to wykorzystać do rzuwania oszczerstw na socjalizm. Cała praca ideowo-wychowawcza powinna być prowadzona żywo i interesująco. Będą szampowych frazesów i standardowego zestawu gotowych formuł.

W okresie sprawozdawczym wszystkie przeobrażenia w kraju, wszystkie nasze akcje na arenie międzynarodowej były realizowane zgodnie z postanowieniami programowymi partii. Obowiązujący obecnie program KPZR jako całość, we właściwy sposób odzwierciedla prawidłowości rozwoju społecznego. Od chwili jego uchwalenia minęło już jednak 20 lat.

W tym okresie zgromadzone wielkie doświadczenie w zakresie tworzenia socjalizmu i komunizmu w ZSRR. Doświadczenie to niezbędnie dowodzi, że nasz ruch w kierunku komunizmu dokonuje się poprzez etap rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Jest to, jak już podkreślano, niezbędny prawidło i rozognienie w historii okres w ustanawianiu formacji komunistycznej. Taki właśnie wniosek został wypracowany i opracowany przez partię w ostatnich latach i należy go bezwarunkowo we właściwej formie odzwierciedlić w programie partii.

Rzecz jasna, w programie należy jasno pokazać zmiany, jakie zaszły w strukturze naszej gospodarki, podkreślić i sprzeczyć zadania długofalowe.

Na arenie międzynarodowej również wynikło wiele nowych zjawisk i procesów o zasadniczym znaczeniu.

Biorąc to wszystko pod uwagę zapewne należałoby wprowadzić niezbędne zmiany i uzupełnienia do istniejącego programu. Jeśli propozycja ta uzyska poparcie delegatów najazd to można byłoby powierzyć Komitetowi Centralnemu przygotowanie nowej redakcji programu KPZR.

Naszym wielkim celem jest komunizm. Każdy sukces w pracy, każdy rok bohaterskich dokonań, każda pięćdziesiątka przybliża nas do tego celu. Z tego punktu widzenia partia ocenia również nadchodzącą pięćdziesiątkę. Cześć nas wiele spraw. Należy rozwiązywać zadania większe i bardziej złożone. Rozwiążemy je. Rozwiążemy na pewno.

nie w Waszyngtonie — ten referat w części międzynarodowej.

Kancelerz RFN, Helmut Schmidt oświadczył na posiedzeniu Zarządu SPD, że propozycje przedstawione przez L. Breżniewa w kwestii ograniczenia zbrojeń wymagają dokładnego zbadania. Zwrócił on uwagę na zgłoszoną przez sekretarza generalnego KC KPZR gotowość do rokowań w sprawie środków budowy zaufania i wyraził pogląd, że każde prawne rozwiązanie tych kwestii powinno opierać się na zasadach równowagi.

Rzecznik rządu RFN, Kurt Becker, stwierdził na konferencji prasowej w Bonn, że rząd ten z zadowoleniem przyjął gotowość ZSRR do kontynuowania rozmów z USA w sprawie redukcji strategicznych zbrojeń nuklearnych oraz propozycję nowego amerykańsko-radzieckiego spotkania na szczycie. Podkreślając umiarkowany ton wystąpienia L. Breżniewa, Becker oświadczył, że rząd RFN, podda to wystąpienie dokładnej analizie.

Przemówienie L. Breżniewa skomentował również przewodniczący grupy parlamentarnej SPD, Herbert Wehner. Nawijając do propozycji zarządzenia spotkania między L. Breżniewem a prezydentem R. Reaganem, Wehner oświadczył, że nie powinno się odpowiadać na nią nadbyt pochopnie — tak lub nie, ponieważ propozycja zasługuje na szczegółowe i poważne zbadanie przez zachodnich sojuszników. Wehner podkreślił konieczność podjęcia wysiłków w celu doprowadzenia do faktycznych rozmów między obu wielkimi mocarstwami oraz obu ugrupowaniami militarnymi. Stwierdził, że wymaga tego dobro pokoju.

Komentatorzy amerykańscy podkreślają, że przywódca radziecki

Zagraniczne echa referatu L. Breżniewa

Już w kilka godzin po wygłoszeniu przez L. Breżniewa referatu sprawozdawczo-programowego w pierwszym dniu obrad XXVI Zjazdu KPZR, pojawiły się pierwsze reakcje komentatorów prasowych, a także wypowiedzi rzeczników i osobistości politycznych. Główny akcent komentatorzy kładą na pokojowy wydźwięk propozycji dotyczących kształtowania stosunków na arenie międzynarodowej.

Wszystkie agencje zachodnie uwytknęły gotowość ZSRR do prowadzenia rozmów w wielu istotnych kwestiach międzynarodowych, będących przedmiotem sporów. Agencja Reutersa podkreśla, że osiem propozycji zgłoszonych przez L. Breżniewa w sprawie działania na rzecz pokoju zmierzają do złagodzenia napięcia na świecie oraz zmniejszenia groźby wybuchu wojny.

W relacjach z Moskwy korespondenci zagraniczni na pierwszych miesiącach wymieniali propozycje dotyczące działania w kierunku tworzenia środków budowy zaufania w dziedzinie militarnej i gotowość do prowadzenia konkretnych rokowań w sprawie takich posunięć na obszarze Dalekiego Wschodu oraz gotowość do prowadzenia negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi, jak również propozycję ograniczenia prac nad nowymi typami okrętów podwodnych i sprawę moratorium w kwestii rozmieszczenia w Europie nowych rakiet średniego zasięgu z głowicami nuklearnymi. Zdaniem agencji Associated Press stanowisko wyrażone przez L. Breżniewa w referacie zjazdowym oznacza poważny gest wobec Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza obecnie, gdy administracja amerykańska uważa, iż należałoby renegocjować układ SALT II. Według AFP apel L.

Breżniewa w sprawie rozmów radziecko-amerykańskich został w Waszyngtonie przyjęty z zadowoleniem. Zachodniomocniacka agencja DPA podkreśla, że propozycje radzieckie zaskoczyły administrację amerykańską, ponieważ ani Biały Dom ani Departament Stanu nie liczyły się z takim krokiem ZSRR po znacznym pogorszeniu klimatu politycznego między obu wielkimi mocarstwami w ostatnich tygodniach. W Waszyngtonie przypuszcza się, że prezydent Reagan ustosunkuje się do propozycji radzieckich po uzyskaniu dalszych szczegółowych informacji.

Na briefingu prasowym w Departamencie Stanu w poniedziałek 23 bm. zasypano rzecznika Departamentu, W. Dyessa, pytaniami w sprawie opinii i reakcji administracji na propozycje i sugestie L. Breżniewa. Rzecznik przyznał, że fragmenty referatu sekretarza generalnego KPZR zawierające sugestie i propozycje pod adresem administracji USA wywołały żywe zainteresowanie. Administracja nie dysponuje jeszcze pełnym tekstem referatu, gdy tekst ten nadejdzie do Waszyngtonu, będzie przedmiotem wnikliwych studiów, a następnie konsultacji z sojusznikami. Po dokonaniu tego — jak stwierdził Dyess — administracja ustosunkuje się do treści przemówienia i zawartych w nim propozycji.

Referat L. Breżniewa został w poniedziałek obszernie zrelacjonowany przez amerykańską telewizję i przez popołudniowe wydania dzienników. Najwięcej zainteresowania wzbudziła propozycja spotkania na szczycie. Wszyscy komentatorzy podkreślają, że wszyscy, spokojny i zdecydowanie konstruktywny — jak uważa się wstęp-

nie w Waszyngtonie — ten referat w części międzynarodowej.

Kancelerz RFN, Helmut Schmidt oświadczył na posiedzeniu Zarządu SPD, że propozycje przedstawione przez L. Breżniewa w kwestii ograniczenia zbrojeń wymagają dokładnego zbadania. Zwrócił on uwagę na zgłoszoną przez sekretarza generalnego KC KPZR gotowość do rokowań w sprawie środków budowy zaufania i wyraził pogląd, że każde prawne rozwiązanie tych kwestii powinno opierać się na zasadach równowagi.

Rzecznik rządu RFN, Kurt Becker, stwierdził na konferencji prasowej w Bonn, że rząd ten z zadowoleniem przyjął gotowość ZSRR do kontynuowania rozmów z USA w sprawie redukcji strategicznych zbrojeń nuklearnych oraz propozycję nowego amerykańsko-radzieckiego spotkania na szczycie. Podkreślając umiarkowany ton wystąpienia L. Breżniewa, Becker oświadczył, że rząd RFN, podda to wystąpienie dokładnej analizie.

Przemówienie L. Breżniewa skomentował również przewodniczący grupy parlamentarnej SPD, Herbert Wehner. Nawijając do propozycji zarządzenia spotkania między L. Breżniewem a prezydentem R. Reaganem, Wehner oświadczył, że nie powinno się odpowiadać na nią nadbyt pochopnie — tak lub nie, ponieważ propozycja zasługuje na szczegółowe i poważne zbadanie przez zachodnich sojuszników. Wehner podkreślił konieczność podjęcia wysiłków w celu doprowadzenia do faktycznych rozmów między obu wielkimi mocarstwami oraz obu ugrupowaniami militarnymi. Stwierdził, że wymaga tego dobro pokoju.

Komentatorzy amerykańscy podkreślają, że przywódca radziecki

zasugerował gotowość prowadzenia bezpośrednich rozmów z USA w sprawie Afganistanu przy zastosowaniu lub pominięciu uniumin z kwestią Zatoki Perskiej.

W komentarzach podkreśla się, że Związek Radziecki wyraża głęboką zainteresowanie udziałem w pracach ewentualnie zwołanej konferencji w sprawie rozwiązania problemu bliskowschodniego z uczestnictwem innych zainteresowanych stron, zarówno państw arabskich oraz Organizacji Wyzwolenia Palestyny, jak też Izraela.

Podkreśla się, że L. Breżniew zapowiedział w referacie do Iraku i Iranu, aby wynegocjowały porozumienie i zakończyły spór metodami politycznymi. Komentatorzy zwracają uwagę na fragment referatu mówiący o tym, że rząd radziecki chciałby widzieć jak najszybciej poizolowanie kresu tej bratobójczej wojny.

Agencje amerykańskie oraz brytyjska Agencja Reutersa są zdania, że nie należy spodziewać się rychłego złagodzenia kontrowersji między Związkiem Radzieckim a Chinami. Komentatorzy tych agencji wskazują, że L. Breżniew poddał krytyce stanowisko kierownictwa chińskiego, zarzucając mu działania w kierunku wzmaganania napięcia na świecie. Jednocześnie w komentarzach podkreśla się, że Związek Radziecki nadal dąży do poprawy stosunków z narodem chińskim.

Agencja Reutersa szeroko omawia część referatu poświęconą sprawom gospodarczym i zwraca uwagę na apel o przedstawienie programu posunięć gospodarczych państwa radzieckiego na najbliższe lata.

Agencje zwracają także uwagę na fragment referatu poświęcony sprawom polskim.

Nie ma w chwili obecnej dla żadnego narodu sprawy istotniejszej i ważniejszej niż utrzymanie pokoju

(Skrót referatu L. Breżniewa na XXVI Zjeździe KC KPZR)

Leonid Breżniew podkreślił w wstępie, że na płaszczyźnie międzynarodowej okres, jaki upłynął od poprzedniego zjazdu, był skomplikowany i burzliwy. Charakteryzowała go przede wszystkim intensywna walka dwóch kierunków w polityce światowej. Z jednej strony kurs na okiełznanie wyścigu zbrojeń, umocnienie pokoju i odprężenia, na obronę suwerennych praw i wolności narodów. Z drugiej strony kurs na podważenie odprężenia, wzmacnianie wyścigu zbrojeń, polityka groźb i ingerencji w sprawy innych, dławienia walki wyzwolenczej.

Były to lata dalszego wzrostu potęgi, aktywności i autorytetu Związku Radzieckiego oraz innych państw wspólnoty socjalistycznej. Rewolucyjna walka narodów odniosła nowe zwycięstwa.

Zaostrzyły się sprzeczności wewnętrzne w krajach kapitalizmu i rywalizacja między nimi. Gwałtownie wzrosła agresywność polityki imperializmu, przede wszystkim amerykańskiego. Kiedy na początku lat osiemdziesiątych na horyzoncie międzynarodowym zagęściły się chmury, Związek Radziecki wyrwał się do walki o wyeliminowanie groźby wojny, o utrzymanie i pogłębienie odprężenia, rozwijał wzajemnie korzystną współpracę z większością krajów świata.

Walka o umocnienie pokoju, o pogłębienie odprężenia międzynarodowego, to przede wszystkim walka o zapewnienie narodowi radzieckiemu niezbędnych warunków zewnętrznych dla rozwiązywania stojących przed nim twórczych zadań. W ten sposób rozwiązujemy również problem o naprawie światowym znaczenia. Nie ma bowiem w chwili obecnej dla żadnego narodu sprawy istotniejszej i ważniejszej, niż utrzymanie pokoju, niż zapewnienie podstawowego prawa każdego człowieka — prawa do życia.

Przez minione 5-lecie KPZR, jej Komitet Centralny i Biuro Polityczne poświęcały nieustannie uwagę umocnieniu przyjaźni i współpracy z krajami socjalizmu. We wszystkich wielkich problemach rozwoju społecznego i gospodarczego oraz polityki międzynarodowej ugruntowały się między nami pryncypialna jedność poglądów. Jest rzeczą bardzo ważną między kierownikami naszych partii, że panuje głębokie zrozumienie, wzajemne zaufanie i zgodność.

Miniony okres przekonująco dowiódł, jak wpływała i konstruktywną rolę odgrywa w sprawach europejskich, jak również w całokształcie spraw międzynarodowych, działalność organizacji Układu Warszawskiego, a przede wszystkim jego Doradczego Komitetu Politycznego. Najwyższy organ polityczny naszego układu wystąpił na swoich posiedzeniach w Bukareszcie, Moskwie i w Warszawie z szeregiem nowych inicjatyw, których głównym celem jest obrona odprężenia, danie mu energicznego rytmu czy, jak się mówi, drugiego oddechu.

Jesteśmy dalecy od kreślenia obrazu współczesnego świata socjalistycznego tylko w odwiecznych barwach. Zdarza się w rozwoju naszych krajów również trudności. Przejście do intensywnego rozwoju gospodarki i realizacji wielkich programów społecznych, kształtowanie świadomości komunistycznej — tego wszystkiego nie da się zrobić od razu. Potrzebny jest na to czas i nieustannie tworzące się warunki. I trzeba, oczywiście, uczyć się od siebie nawzajem.

Decydujący front współwzrostu z kapitalizmem przebiega w sferze ekonomii. Na poprzednim zjeździe, podobnie jak inne bratnie partie, wysunęliśmy jako pierwszoplanowe zadanie dalsze pogłębienie socjalistycznej integracji na bazie długolatkowych programów kierunkowych.

Obecnie programy te wcielane są w czyn. Integracja nabiera tempa. Praktycznie we wszystkich dziedzinach gospodarki, nauki i techniki widoczne są wyniki specjalizacji produkcji. Ostatnie lata nie były najpomyślniejsze dla gospodarki narodowej szeregu państw socjalistycznych. A jednak faktem jest, że tempo wzrostu ekonomicznego państw RWPG w ciągu ostatniego 10-lecia było dwukrotnie wyższe niż w rozwiniętych krajach kapitalistycznych.

Samo życie stawia przed nami zadania uzupełnienia koordynacji planów koordynowaniem całej polityki gospodarczej. Na porządku dziennym stają również takie zagadnienia, jak zblizenie struktur mechanizmów gospodarczych, dalszy rozwój bezpośrednich kontaktów między ministerstwami, zjednoczeniami i przedsiębiorstwami uczestniczącymi w kooperacji, tworzenie wspólnych firm. Możliwe są i inne formy zjednoczenia naszych wysiłków i zasobów. Wiele jest nowych wielkich problemów. Być może, pożyteczne byłoby, aby w niedalekiej przyszłości były one rozpatrzone kolektywnie przez przywódców bratnich krajów.

Problemy, które wynikają w toku naszej współpracy, rozstrzygamy wspólnie, poszukujemy drogi najbardziej prawidłowego łączenia interesów każdego z bratnich krajów z interesami ogólnymi. Dotyczy to na przykład ustanowienia niższych cen ropy naftowej, gazu i innych surowców oraz towarów przemysłowych, jakie kraje RWPG dostarczają sobie nawzajem.

Jesteśmy za rozwojem stosunków handlowo-gospodarczych także z Zachodem. Jest to zresztą jeden z czynników stabilizacji stosunków międzynarodowych. Tutaj jednak trzeba brać pod uwagę także politykę państw kapitalistycznych. Ekonomiczne kontakty z nimi usiłują one nieradko wykorzystywać jako środek politycznego nacisku.

W ostatnich latach nasze kraje muszą rozwiązywać stojące przed nimi zadania w bardziej skomplikowanych warunkach. Faktem jest również znaczne zaostrzenie walki ideologicznej.

Tam gdzie do dywersyjnej działalności imperializmu dołączają się błędy i pomyłki w polityce wewnętrznej, powstaje grunt dla aktywizacji wrogich socjalizmowi elementów. Tak stało się w bratniej Polsce, gdzie przeciwnicy socjalizmu przy poparciu sił z zewnątrz, wywołują anarchię dążą do odwrócenia rozwoju wydarzeń i skieroowania go w nurt kontrrewolucyjny. Jak podkreślono na ostatnim Plenum KC PZPR, w Polsce powstało zagrożenie podstaw państwa socjalistycznego.

Towarzysze polscy pracujcie obecnie nad tym, aby przezwyciężyć kryzysową sytuację. Dążą do zwiększenia zdolności bojowej partii, umocnienia więzów z klasą robotniczą, ludźmi pracy, opracowania konkretnego programu uzdrowienia polskiej gospodarki.

Ważnym poparciem politycznym dla socjalistycznej Polski było spotkanie przywódców państw — członków Układu Warszawskiego w Moskwie w grudniu ubiegłego roku. Spotkanie to wykazało jasno: komunistki polscy, polska klasa robotnicza, ludzie pracy tego kraju mogą absolutnie polegać na swoich przyjaciółach i sojusznikach; socjalistycznej Polsce, bratniej Polsce nie opuścimy w biedzie i nie damy jej skrzywdzić!

Wydarzenia w Polsce to nowy przekonujący dowód, jak ważne jest dla partii, dla umocnienia jej kierowniczej roli wnikliwe przysłuchiwanie się głosowi mas, zdecydowana walka ze wszelkimi przejawami biurokratyzmu, woluntaryzmu, aktywny rozwój demokracji socjalistycznej, prowadzenie realistycznej, wyważonej polityki w kontaktach ekonomicznych z zagranicą.

Historia socjalizmu światowego zna różne doświadczenia. Były w niej momenty trudne i kryzysowe. Ale komunistki zawsze odważnie stawiali czoło atakom przeciwnika i zwyciężali.

Na poprzednim zjeździe mówiono o tym, że trwa proces zbliżania państw socjalistycznych. Proces ten rozwija się nadal. Ale nie należy on specyfiki narodowej, historycznych odrębności krajów socjalistycznych.

Nadal rozwijają się nasze stosunki także z tymi socjalistycznymi krajami, które nie należą do Układu Warszawskiego i RWPG.

Oddzielnie trzeba powiedzieć o Chinach. Doświadczenie rozwoju społeczno-gospodarczego ChRL w ciągu ostatnich 20 lat to trudna lekcja, która pokazuje, że czego prowadzi wypaczenie zasad socjalizmu, jego istoty zarówno w polityce wewnętrznej, jak i międzynarodowej. Nawet obecni przywódcy Chin nazywają porządek, jaki panował w ich kraju w okresie tzw. rewolucji kulturalnej „najokrutniejszą dyktaturą feudalno-faszystowską”.

W polityce wewnętrznej Chin zachodzą obecnie zmiany. Prawdziwy kierownik ChRL — Deng Xiaoping — pokazuje on w tabeli mierze obecne kierownictwo chińskie zdola przewyciężyć spuściznę maoizmu, ale o jakichś zmianach na lepsze w polityce zagranicznej Pekinu na razie niestety mówić nie można. Jest ona nadal ukierunkowana na zaostrzenie sytuacji międzynarodowej, zbliżania z polityką imperializmu.

Za gotowości Stanów Zjednoczonych, Japonii i wielu krajów NATO do rozszerzenia stosunków wojskowych i politycznych z Chinami kryją się proste rachuby — pragną one wykorzystać ich wrogość wobec Związku Radzieckiego, wobec wspólnoty socjalistycznej we własnych imperialistycznych interesach.

Jeśli stosunki radziecko-chińskie będą nadal zamrożone to przychylną tego nie jest nasze stanowisko. Związek Radziecki nie dąży i nie dąży do konfrontacji z ChRL. Chcielibyśmy rozwijać z nią stosunki na zasadach dobrego sąsiedztwa. Nadal aktualne są nasze propozycje, zmierzające do normalizacji stosunków z Chinami, podobnie jak

niezmienne są nasze uczucia szacunku i przyjaźni wobec narodu chińskiego.

Jednym z ważnych wyników międzynarodowej działalności partii w okresie sprawozdawczym jest wyraźne rozszerzenie współpracy z krajami, które wyzwoliły się z ucisku kolonialnego.

Wraz z innymi bratnimi krajami pomagamy w umocnieniu zdolności obronnej państw wyzwolonych, jeśli zwracają się one z takimi prośbami. Jesteśmy przeciwko eksportowi rewolucji, lecz nie możemy zgodzić się również z eksportem kontrrewolucji.

Imperializm rozpętał prawdziwą nie wypowiedzianą wojnę przeciwko rewolucji afgańskiej. Stworzyło to bezpośrednie zagrożenie również bezpieczeństwa naszej południowej granicy. Sytuacja ta zmusiła nas do udzielania pomocy wojskowej, o którą prosił zaprzężony kraj. Plany wrogów Afganistanu poniosły fiasko.

Co się tyczy radzieckiego kontyngentu wojskowego, to będziemy go wali wycofać go w uzgodnieniu z rządem afgańskim. W tym celu powinno zostać całkowicie wstrzymane przerzucanie do Afganistanu band kontrrewolucyjnych.

Szczególny charakter ma rewolucja w Iranie. Stała się ona dużym wydarzeniem w życiu międzynarodowym w ostatnich latach. Przy całej swej złożoności sprzeczności jest to w swej istocie i rewolucja antyimperialistyczna, choć reakcja wewnętrzna i zewnętrzna usiłuje zmienić ten jej charakter.

Związek Radziecki zdecydowanie opowiada się za jak najszybszym zaprzestaniem bratobójczej wojny iracko-irańskiej, za politycznym rozwiązaniem konfliktu.

Wydaje się nam, że najwyższy czas ruszyć sprawę Bliskiego Wschodu z martwego punktu. Pora powrócić do uczciwych wspólnych poszukiwań globalnego uregulowania na sprawiedliwej i realistycznej podstawie. W istniejących warunkach można by to było uczynić. Powiedzmy, w ramach specjalnie zwolanej konferencji międzynarodowej.

Jeśli chodzi o istotę sprawy, to nadal jesteśmy przekonani: w celu osiągnięcia prawdziwego pokoju na Bliskim Wschodzie należy położyć kres izraelskiej okupacji wszystkich zagarniętych w 1967 r. terytoriów arabskich. Powinny być realizowane niezbywalne prawa arabskiego narodu Palestyny, łącznie z prawem do utworzenia własnego państwa. Niezbędne jest zapewnienie bezpieczeństwa i suwerenności wszystkich państw tego regionu, w tym również Izraela.

W połowie lat siedemdziesiątych byłe kraje kolonialne podniosły zagadnienie nowego międzynarodowego ład ekonomiczny. W tej dziedzinie można i trzeba wiele zrobić, lecz oczywiście nie należy, jak to niekiedy się czyni, sprowadzać problemu wyłącznie do różnic między „bogatą Północą” i „biednym Południem”. Gotowi jesteśmy przyczynić się i w praktyce przyczyniamy się do ustanowienia sprawiedliwych międzynarodowych stosunków gospodarczych.

Nasza partia i jej Komitet Centralny działały aktywnie w kierunku dalszego rozszerzenia i pogłębienia wszechstronnej współpracy z bratnimi partiami.

W miarę wzrostu wpływów partii komunistycznych, stojące przed nimi zadania są coraz bardziej skomplikowane i różnorodnie. To natomiast rodzi niekiedy niejednoznaczne oceny, różnice w podejściu do rozwiązywania konkretnych problemów walki klasowej, wywołuje dyskusje także między partiami. Jest to całkowicie naturalne. Życie udowodniło niezbicie, że również w przypadku istnienia rozbieżności można i trzeba rozwijać współpracę polityczną w walce ze wspólnym przeciwnikiem klasowym.

Nie tak dawno kierownictwa niektórych partii komunistycznych energicznie wystąpiły w obronie prawa do narodowej specyfiki dróg i form walki o socjalizm i budownictwo socjalistyczne. Jednakże jeśli się podejrze do zagadnienia bez uprzedzeń, to trzeba przyznać, że nikt nikomu nie narzuca żadnych szablonów ani schematów, które ignorowałyby specyfikę tego czy innego kraju.

Nasza partia wychodzi z założenia, że rozbieżności poglądów między komunistami są do pokonania — jeśli, oczywiście, nie są to rozbieżności zasadnicze między rewolucjonistami a reformistami, między twórczym marksizmem a dogmatycznym sekciarstwem i lewacką awanturnością. W tym przypadku, oczywiście nie może być kompromisów.

W okresie sprawozdawczym umocniła się współpraca KPZR z innymi demokratycznymi siłami. Nastąpił zwłaszcza dalszy rozwój naszych kontaktów z partiami socjalistycznymi i socjaldemokratycznymi. Przede wszystkim w dziedzinie walki z niebezpieczeństwem wojny, ważne znaczenie miały kontakty z kierownictwem Międzynarodówki Socjalistycznej.

W okresie sprawozdawczym ZSRR nadal aktywnie realizował leninowską politykę pokojowego współistnienia i wzajemnie korzystnej współpracy z państwami kapitalistycznymi, politykę zdecydowanego odparcia agresywnych knoan imperializmu.

Trudności, jakie przeżywa kapitalizm wpływają na jego politykę. Zaostrzyła się walka wokół głównych kwestii polityki zagranicznej krajów kapitalistycznych. W ostatnim czasie znacznie uaktywnił się przeciwnicy odprężenia, ograniczenia zbrojeń, poprawy stosunków ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalizmu. W sposób bezprecedensowy rosła wydatki wojskowe. W USA osiągnęły one sumę 150 mld dolarów rocznie, ale nawet takie astronomiczne liczby nie zadowalały amerykańskiego kompleksu wojskowo-przemysłowego, gdyż domaga się on więcej. Również sojusznicy USA z NATO, aczkolwiek niektórzy niechętnie, zobowiązali się — ustępując wobec żądań Waszyngtonu — automatycznie zwiększać swe wydatki wojskowe niemal do końca obecnego stulecia.

Znaczna część tych ogromnych środków przeznaczona jest na przyspieszenie rozwoju nowych rodzajów strategicznej broni nuklearnej. Jest rzeczą oczywistą, że podobne plany i „doktryny” stanowią poważne zagrożenie dla wszystkich społeczeństw, nie wyłączając amerykańskiego. Plany te spotykają się z potępieniem na całym świecie.

Abdy dzieląc z innymi swoje koszty, a równocześnie silnie przywiązując do siebie partnerów z NATO, Stany Zjednoczone dążą do rozszerzenia tego bloku. Stratedzy waszyngtońscy najwyraźniej pragnęliby wciągnąć do swych przygotowań wojennych dziesiątki innych państw, opłatać świat pajęczyną swoich baz, lotnisk i magazynów broni.

Dla uzasadnienia tych działań rozpowszechnia się wersje o „radzieckim zagrożeniu” naftowych bogactw Bliskiego i Środkowego Wschodu, czy też dla dróg transportu ropy.

Jest to fałszywa wersja, albowiem jej autorzy dobrze wiedzą, że ZSRR nie zamierza się targnąć ani na to, ani na nie innego. I w ogóle niedorzecznością jest sądzić, że można bronić interesów naftowych Zachodu, przeobrażając ten rejon w beczkę prochu. Proponujemy zmniejszyć wojenne zagrożenie w tym rejonie poprzez zawarcie porozumienia międzynarodowego. Wspólnymi wysiłkami, uwzględniając interesy wszystkich stron, można stworzyć w tym rejonie warunki stabilizacji i pokoju.

W stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi prowadziliśmy przez wszystkie te lata, podobnie jak uprzednio, pryncypialną i konstruktywną politykę, niestety, poprzednia administracja w Waszyngtonie bynajmniej nie dążyła do rozwijania stosunków ani do wzajemnego zrozumienia. Usiłując wywrzeć na nas nacisk, zaczęło tam niweczyć wszystko, co pozytywne i co z niemym trudem udało się osiągnąć w stosunkach radziecko-amerykańskich w poprzednich latach.

Niestety, również po zmianie kierownictwa w Białym Domu z Waszyngtonu słychać jawnie wojownicze wezwania i oświadczenia, jakby specjalnie obliczone na zatrucie atmosfery stosunków między naszymi krajami. Chcielibyśmy jednak żywić nadzieję, że ci, którzy kierują dzisiaj polityką Ameryki, potrafią w końcu spojrzeć na sprawy z większym realizmem.

Jest rzeczą ogólnie znana, że sytuacja międzynarodowa pod wieloma względami zależy od polityki ZSRR i USA. Stan stosunków między nimi w chwili obecnej i ostrość wymagających rozwiązań problemów międzynarodowych dyktują — naszym zdaniem — konieczność dialogu i do aktywnego dialogu na wszystkich szczeblach. Jesteśmy do niego gotowi.

Doświadczenie wykazuje, że decydującym ogniwem w tym przypadku są spotkania na najwyższym szczeblu. Było to słuszne wczoraj i pozostaje słuszne dziś.

Minione 5-lecie — to lata konsekwentnej walki partii i państwa radzieckiego o pokój i bezpieczeństwo w Europie.

Rozległy system kontaktów powstał między nami a Francją, utrzymuje się praktycznie nieprzerwany dialog polityczny na różnych szczeblach, zwłaszcza z prezydentem Giscardem d'Estaing. Jakkolwiek nie ze wszystkimi poczynaniami Francji na arenie międzynarodowej się zgadzamy, nasze stosunki pozostają ważnym czynnikiem odprężenia i opowiadamy się za ich dalszym dynamicznym rozwojem.

Ogólnie pomyślnie kształtują się nasze stosunki z Republiką Federalną Niemiec, oparte na układzie z 1970 r. i porozumieniach, które

po nim nastąpiły. Są jednak również dziedziny o niemalym znaczeniu, w których stanowiska ZSRR i RFN wykazują istotną rozbieżność. Wystarczy powiedzieć o podejmowanych niekiedy przez Bonn próbach obchodzenia porozumienia 4-stronnego w sprawie Berlina Zachodniego, nieliczenia się w wielu sprawach z suwerennością NRD.

Pewne postępy nastąpiły w naszych stosunkach z Włochami. Co się tyczy stosunków radziecko-brytyjskich, to nastąpił tu, niestety — i to nie z naszej winy — zastój. Myślimy, że nie odpowiada to ani interesom ZSRR, ani W. Brytanii.

Mówiąc o sprawach europejskich, nie sposób pominąć milczeniem faktu pojawienia się nowych poważnych zagrożeń pokoju w Europie. Dotyczy to przede wszystkim decyzji NATO w sprawie rozmieszczenia w Europie zachodniej nowych amerykańskich broni rakietowo-jądrowych, co stanowi próbę przesunięcia na korzyść NATO powstałej w Europie równowagi sił wojskowych.

W tej sprawie powinna panować jasność; rozmieszczenie wymierzonych przeciwko ZSRR i jego sojusznikom nowych amerykańskich rakiet na terytoriach RFN, Włoch, W. Brytanii, Holandii lub Belgii nie może nie odbić się na naszych stosunkach z tymi krajami. Nie wspominając już o uszczerbku, jaki przyniesie to ich własnemu bezpieczeństwu.

Zwrotne interesy narodów europejskich wymagają, aby Europa szła inną drogą: tą, która wytyczono w Helsinkach.

Uważamy, że proces jaki zapoczątkowała konferencja europejska, powinien być procesem ciągłym. Dla rozwiązania problemów nrujących Europę należy wykorzystywać wszelkie formy rokowań — zarówno rokowania wielostronne, jak dwustronne.

Życie wymaga owocnej współpracy wszystkich państw w imię pokojowych, konstruktywnych zadań stojących przed każdym narodem i całą ludzkością.

Głównym kierunkiem działalności partii i państwa radzieckiego w dziedzinie polityki zagranicznej była i pozostaje walka o zmniejszenie groźby wojny, okiełznanie wyścigu zbrojeń. Obecnie zadanie to stało się szczególnie ważne i pilne. Sprawa polega na tym, że w technice wojskowej zachodzą szybkie i głębokie zmiany. Pracuje się nad nowymi jakościowo rodzajami broni, przede wszystkim — broni masowej zagłady. Są to takie rodzaje broni, nad którymi kontrola, tzn. również uzgodnione ich ograniczenie, mogą stać się sprawą wyjątkowo trudną, a nawet niemożliwą.

Nie ma zapewne państwa, które w ostatnich latach wystąpiłoby wobec ludzkości z tak szerokim wachlarzem konkretnych i realistycznych inicjatyw dotyczących najważniejszych problemów stosunków międzynarodowych, jak Związek Radziecki.

Propozycje radzieckie dotyczące umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego i ograniczenia wyścigu zbrojeń pozostają w mocy. Nad ich wcieleniem w życie nadal usilnie pracują pod kierownictwem Komitetu Centralnego partii dyplomaci radzieccy, wszyscy pracownicy frontu polityki zagranicznej.

Kontynuujemy walkę o radykalne uzdrowienie sytuacji międzynarodowej; niezawodną busolą w tej sprawie był i pozostaje program pokoju proklamowany przez XXIV i XXV Zjazd KPZR.

Sytuacja na świecie wymaga dziś nowych, dodatkowych wysiłków dla usunięcia groźby wojny, umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. Chciałbym przedstawić zjazdowi szereg koncepcji idących w tym kierunku.

Jak widać, w ostatnich latach to w tym to w innym regionie świata powstawały ogniska konfliktów zbrojnych, które nieradko groziły przekształceniem się w wielki pożar. Jak wskazało doświadczenie, gaszenie ich nie jest sprawą łatwą. O wiele łatwiej byłoby prowadzić profilaktykę, zapobiegając pojawianiu się takich ognisk.

W Europie np. celowi temu w jakiej mierze służą — i to służą w zasadzie nieźle — środki budowy zaufania w dziedzinie militarnej, realizowane zgodnie z decyzją konferencji europejskiej. Należy do nich informowanie zawsze o ćwiczeniach wojsk lądowych, zapraszanie na te ćwiczenia obserwatorów z innych krajów. Obecnie środki te są realizowane na terytoriach państw europejskich, łącznie z zachodnimi regionami ZSRR. Mówiliśmy już, że gotowi jesteśmy pość dalej — informować także o ćwiczeniach sił morskich i lotniczych. Proponowaliśmy — i raz jeszcze proponujemy — aby informować również o większych ruchach wojsk, a teraz chcemy zaproponować również znaczne rozszerzenie strefy stosowania tych środków. Gotowi jesteśmy rozszerzyć je na całą europejską część ZSRR, pod warunkiem odpowiedniego rozszerzenia strefy budowy środków zaufania również przez państwa zachodnie.

Jest taki region, gdzie opracowanie i stosowanie środków budowy zaufania — oczywiście z uwzględnieniem jego specyfiki — mogłoby nie tylko rozładować atmosferę na miejscu, lecz także stać się sprawą nader pożyteczną dla umocnienia podstaw powszechnego pokoju. Ten region to Daleki Wschód, gdzie sąsiadują takie państwa jak ZSRR, Chiny i Japonia. Są tam również amerykańskie bazy wojskowe. Związek Radziecki byłby gotów przeprowadzić konkretne rokowania w sprawie środków budowy zaufania na Dalekim Wschodzie ze wszystkimi zainteresowanymi krajami.

Wysuwając te daleko idące propozycje w sprawie środków budowy zaufania wychodzimy z założenia, że ich urzeczywistnienie przyczyniłoby się do postępnego również w kwestii rozbrojenia.

Dalsza sprawa. W związku z naszymi propozycjami dotyczącymi Zatoki Perskiej mówić się niekiedy, że nie można ich traktować w oderwaniu od sprawy przebywania radzieckiego kontyngentu wojskowego w Afganistanie. Cóż można o tym powiedzieć? Związek Radziecki gotów jest rozmawiać o Zatoce Perskiej, jako samodzielnym problemie. Gotów jest również uczestniczyć w odrębnym uregulowaniu sytuacji związanej z Afganistanem, o czym mówiliśmy już wcześniej. Jednakże nie szeroko wiemy się również temu, aby kwestie związane z Afganistanem były omawiane w powiązaniu z problemami bezpieczeństwa Zatoki Perskiej. Oczywiście mogą być przy tym omawiane wyłącznie międzynarodowe aspekty problemu afgańskiego, nie zaś sprawy wewnętrznafgańskie. Suwerenność Afganistanu powinna być całkowicie chroniona podobnie jak jego status państwa niezależnego.

Jeszcze raz z całym naciskiem wzywamy do umiarkowania w dziedzinie zbrojeń strategicznych. Nie wolno dopuścić do tego, by narody świata żyły pod groźbą rozpętania wojny nuklearnej. Ograniczenie zbrojeń strategicznych oraz ich redukcja to problem niezwyklej wagi. My ze swej strony gotowi jesteśmy kontynuować bez zwlekania odpowiedzialne rokowania z USA przy utrzymaniu wszystkich tych pozytywnych, które zostały osiągnięte do tej pory w tej dziedzinie. Oczywiście rokowania mogą być prowadzone wyłącznie na zasadach równości i jedynakowego bezpieczeństwa. Nie rozumiemy do na porozumienie, które dawałoby jednostronną przewagę USA. W tej sprawie nie powinno być żadnych złudzeń. Naszym zdaniem, we właściwym czasie do rokowań takich powinny się włączyć również wszystkie pozostałe państwa nuklearne.

ZSRR gotów jest prowadzić rokowania w sprawie ograniczenia wszelkich rodzajów zbrojeń. Swego czasu proponowaliśmy wprowadzenie zakazu tworzenia morskiego systemu rakietowego „Trident” w USA i odpowiedniego systemu u nas. Ta propozycja nie została przyjęta. W rezultacie Amerykanie stworzyli nowy okręt podwodny „Ohio” wyposażony w rakiety „Trident-2”. Analogiczny system — „Tajfun” — został stworzony również u nas. No i kto na tym zyskał?

Jesteśmy gotowi porozumieć się w sprawie ograniczenia rozwoju nowych okrętów podwodnych — w USA typu „Ohio” i podobnych w ZSRR. Moglibyśmy także zgodzić się na porozumienie w sprawie zakazu modernizacji już istniejących rakiet balistycznych rozmieszczonych na tych łodziach oraz tworzenia nowych takich rakiet.

Teraz o broni rakietowo-jądrowej w Europie. Trwa coraz niebezpieczniejse gromadzenie tej broni. Powstało swego rodzaju błędne koło. Działania jednej strony powodują kontroponiecia strony drugiej. Jak rozzerwać ten łańcuch?

Proponujemy porozumienie się co do tego, aby już teraz ustanowić moratorium na rozmieszczenie w Europie nowych rakietowo-jądrowych środków średniego zasięgu zarówno krajów NATO, jak i ZSRR. Tj. zmrozić pod względem ilościowym i jakościowym obecny poziom tych środków, oczywiście licząc nie ze środkami jądrowymi w wysuniętych bazach USA w tym rejonie. Moratorium to mogłoby wejść w życie natychmiast, z chwilą gdy tylko rozpocznie się rokowania w tej sprawie i obowiązywać dopóki nie zostanie zawarty stały układ w sprawie ograniczenia, a jeszcze lepiej — redukcji tych środków jądrowych w Europie.

Wychodzimy przy tym z założenia, że obie strony zaprzestana wszelkich przygotowań do rozwijania odpowiednich środków dodatkowych, w tym amerykańskich rakiet „Pershing-2” i strategicznych rakiet typu „Cruise” bazujących na ziemi.

Narody powinny znać prawdę o tym, do jakich zbrodni dla ludzkości następstw doprowadziłaby wojna jądrowa. Proponujemy

Wyrazy poparcia dla premiera

21 lutego na posiedzeniu Woj. Komitetu Zaopiecznia NSZZ Veteranów Pracy i Inwalidów „Weterani” w Łodzi wyłoniono nowego prezidium WKZ...

Łódzkie przygotowania do operacji „kartki”

Trwają przygotowania do objęcia społeczeństwa reglamentacją sprzedaży mięsa, jego przetworów oraz cukru. Sprawami tymi w naszym województwie zajmuje się Oddział Reglamentowanej Sprzedaży Wydziału Handlu i Usług UME...

otrzymają soltyści. Już teraz, właśnie na tych najniższych szczeblach, winno się tak rozplanować sposób wydawania kart zaopatrzenia, by było to jak najmniej uciążliwe dla odbierających.

Kobiety karmiące i ciężarne nie muszą legitymować się zaświadczeniami z poradni „D” lub „K”. Wystarczy okazanie książeczki o przebiegu ciąży, a w odniesieniu do dzieci — dowód obojbytu lub książeczka zdrowia dziecka.



Table with 2 columns: Service name and phone number. Includes Centrala Informacyjna PKO, Informacja o usługach, Informacja PKS, Dworzec Centralny, etc.

Łódź-Polesie — godz. 19.30 — seans zamknięty. WŁOKNIARZ — „Dubler” fr. od lat 12 godz. 10, 12, 14; seanse zamknięte — godz. 16, 18, 20.

Lokal KD-Górna dla służby zdrowia

Piękna inicjatywa „Miastoprojektu”

Jak wiadomo, uchwałą Egzekutywy KE PZPR niektóre siedziby komitetów dzielnicowych zostaną przekazane służbie zdrowia. Informacja ta trafiła na podany grunt wśród pracowników „Miastoprojektu”...

Komunikat prezydenta Łodzi

Po dokonaniu uzgodnień z MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej oraz Społeczna Komisja Porozumiewawcza Branżowych Związków Zawodowych w Łodzi w sprawie koordynacji dni wolnych od pracy na terenie województwa...

Zwycięzcy olimpiady

„O pokój i postępek społeczny w świecie” — pod tym hasłem odbywa się XXII Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

Dyżur poselski

Dzisiaj o godz. 10, w siedzibie ŁK FXN (ul. Piotrkowska 109), dyżur pełnić będzie poseł na Sejm PRL — Roman Karolak.

Dyżury członków KKS

- Dzisiaj, jak w każdy wtorek, interesantów przyjmować będą członkowie komitetów kontroli społecznej. W godz. 14-17 w Urzędzie Miasta (ul. Piotrkowska 104, pokój 104 B) dyżur pełnić będzie członek WKKS...

Zarząd Oddziału ZLP

Jak już pisaliśmy, w minionej niedzieli na Walnym Zebraniu Sprawozdawczo-Wyborczym wybrano nowy Zarząd Oddziału Łódzkiego Związku Literatów Polskich. Oto jego pełny skład: Jerzy Warwacz — prezes, Wanda Karzewska, Władysław Orłowski i Jerzy Urbankiewicz — wiceprezesi, Tadeusz Błażejowski — sekretarz, Maria Siwińska — skarbnik oraz Bogdan Pasternak, Jerzy Rzymowski i Mieczysław M. Szargan — członkowie zarządu.

Działania milicyjne przeciwko spekulacji

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom opinii publicznej, zaniepokojonej nasilaniem się przypadków spekulacji, Komenda Wojewódzka MO w Łodzi przystąpiła do przeprowadzania intensywniejszych niż dotąd kontroli targowisk i sieci handlowej. I tak w wyniku takich kontroli przeprowadzonych w minioną sobotę m. in. na targowisku przy ul. Zjazdowej, w Hali Podulnowej oraz na placu targowym przy ul. Dolnej ujawniono 26 przypadków spekulacji.

Historycy o wojnie i rozbrojeniu

W dninach 24 i 25 lutego, w Instytucie Historii UL (ul. Bucza 27a) odbędzie się sympozjum popularnonaukowe na temat: „Wojny i zbrojenia, a postępek społeczny 1880 — 1980”.

W kilku zdaniach

- Spotkanie z reprezentantem Polski, piłkarzem ŁKS Markiem Chojańskim dziś o godz. 17.30, w DK „Teofilów” (ul. Rydzowa 5).

Choroby weneryczne są groźne dla Ciebie i Twojej rodziny

Przewidziane są wystąpienia i odczyty m. in. dr A. Harasimowicza o paradoksalnych obecnych debatach rozbrojenia, mgr M. Jozefiaka o wydatkach zbrojenia i mgr J. Habera pt. „Wojna, a człowiek i jego środowisko naturalne”.

Komunikaty MO

Osoby poszkodowane, którym w okresie od czerwca do końca 1980 roku na terenie dzielnic Łódź-Górna dokonano włamań do garażu warsztatów lub samochodu i skradziono narzędzia, części bądź akcesoria samochodowe, proszone są o zgłoszenie się do KWMO w Łodzi (ul. Lutomska 108/112, pokój 138 B) osobliście lub telefonicznie (nr 292-22, wewn. 11-83) w godz. 9-15, w celu rozpoznania swej własności i złożenia zeznań.

Działania milicyjne przeciwko spekulacji

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom opinii publicznej, zaniepokojonej nasilaniem się przypadków spekulacji, Komenda Wojewódzka MO w Łodzi przystąpiła do przeprowadzania intensywniejszych niż dotąd kontroli targowisk i sieci handlowej.

Nowa wystawa

Dzisiaj o godz. 17 otwarta zostanie w Klubie Dziennikarza (Piotrkowska 96) wystawa rysunku i grafiki plastyka łódzkiego — Jerzego Cicheckiego.

Oferta PT „Łódź” i możliwości klientów

Uczestniczyliśmy wczoraj w bardzo ciekawym spotkaniu przedstawicieli służb społecznych łódzkich zakładów pracy z dyrekcją Centrum Usług Turystycznych PT „Łódź”. Przed nadchodzącym sezonem wiosenno-letnim zaprezentowano oferty tego przedsiębiorstwa (jednego z 10 w Łodzi) w zakresie organizacji wczasów wypoczynkowych, wycieczek turystycznych krajowych i zagranicznych, oraz jedno- i dwudniowych imprez przygotowanych na wolne soboty.

Oferta PT „Łódź” i możliwości klientów

Ofertę w ramach wojewódzkiej stacji pogotowia ratunkowego „Łódź” ul. Sienkiewicza 137, tel. 99. PUNKT INFORMACYJNY dotyczący pracy placówek służby zdrowia czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia — tel. 813-19.

Oferta PT „Łódź” i możliwości klientów

Ofertę w ramach wojewódzkiej stacji pogotowia ratunkowego „Łódź” ul. Sienkiewicza 137, tel. 99. PUNKT INFORMACYJNY dotyczący pracy placówek służby zdrowia czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia — tel. 813-19.

